

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB
Poznań
sobota, 6. II. 1965
Cena 50 gr
Nr 31 [6528]

Nowy obiekt usługowy dla wielkopolskiego rolnictwa

**Sekretarz KC PZPR J. Teichma
na otwarciu POM-u we Wrześni**

Rolnictwo wielkopolskie otrzymało wczoraj kolejny obiekt usługowo-produkcyjny, w postaci nowoczesnego ośrodka POM we Wrześni. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Rolnictwa KC — Józef Teichma, w obecności członka KC, I sekretarza KW — Jana Szydłaka, sekretarza KW — Stanisława Furgała, prezesa WK ZSL — Józefa Wroniaka, władz powiatowych i licznie zebranych rolników powiatu wrzesińskiego.

Ośrodek, wzniesiony kosztem 11 mln. zł może przeprowadzić w ciągu roku 140 kapitalnych remontów ciągników oraz różnorodne naprawy i usługi bieżące, jak instalacja światła elektrycznego, urządzeń ogrzewczych itp. Hala główna warsztatów może pomieścić 75 traktorów.

Z okazji otwarcia nowego ośrodka zorganizowana została wystawa sprzętu i aparatury, jaką dysponują warsztaty POM-owskie oraz ich zmotoryzowane ekipy usługowe. Był to jednocześnie przegląd myśli racjonalizatorsko-technicznej załóg POM-owskich, które w własnym zakresie konstruują potrzebne urządzenia.

Po zwiedzeniu pomieszczeń oraz wystawy, odbyło się spotkanie z przodującymi rolnikami powiatu. Otworzył je I sekretarz KP Józef Cichowlas, który przedstawił węzłowe problemy wrzesińskiego rolnictwa. Zabierający następnie głos rolnicy mówili o swoich osiągnięciach w uprawie i hodowli, wysuwając pod adresem władz postulaty, dotyczące usunięcia różnych hamulców na drodze dalszego zwiększania produkcji rolnej.

W dyskusji zabrał również głos Józef Teichma, który ustosunkował się do szeregu poruszanych w czasie spotkania zagadnień. Mówca m. in. poinformował zebranych, że przemysł nasz jeszcze w tym roku uruchomi produkcję poszukiwanych traktorów o większej mocy. Będzie to 40-konny „Zetor 40-11” z Ursusa. Zatem już w ciągu najbliższych lat zaspokojone zostanie zapotrzebowanie wsi na tego typu ciągniki. J. Teichma

poinformował również o planach rozwojowych naszego przemysłu nawozów sztucznych, zwłaszcza azotowych i fosforowych. Następnie zwrócił uwagę na zjawisko podupadania niektórych gospodarstw i na konieczność przeciwdziałania temu poprzez udzielanie im pomocy, a zwłaszcza wykrywanie i usuwanie przyczyn tego zjawiska. Przechodząc do problematyki kółek rolniczych, Józef Teichma zwrócił uwagę na potrzebę racjonalnego przydzielania traktorów i maszyn dla poszczególnych ośrodków wiejskich. Przy ciągłym jeszcze niedostatku sprzętu mechanicznego należy kierować je



Na zdjęciu: sekretarz KC PZPR Józef Teichma, w towarzystwie I sekretarza KW Jana Szydłaka i I sekretarza KP Józefa Cichowlasa, składa dyrektorowi POM Alfonsowi Ju-chaczowi życzenia sukcesów w pracy nowej placówki.

Fot. — K. Przychodźki

Życzenia KC PZPR dla Wł. Gomułki

**DROGI
TOWARZYSZU WIESŁAWIE!**

W 60 rocznicę Twoich urodzin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wyrażając uczucia i myśli wszystkich członków naszej partii i ludzi pracy w całym kraju, składa ci z głębi serca najlepsze życzenia.

Dzięki Twojej wieloletniej, nieustraszonej walce i pracy dla dobra klasy robotniczej i narodu polskiego zyskałeś sobie w całym społeczeństwie głębokie zaufanie, uznanie, gorącą sympatię i wysoki autorytet.

Od wczesnej młodości rozpocząłeś twardą służbę w ruchu rewolucyjnym i przez wszystkie lata swego życia pozostałeś wierny wielkim i szlachetnym ideałom socjalizmu. Nigdy nie zabrakło Ci hartu, odwagi i siły woli, aby te ideały głosić, aby o nie walczyć, aby je przekuć w rzeczywistość.

W latach międzywojennych, gdy rządy w naszym kraju sprawowała burżuazyjno-obszarnicza reakcja, uczestniczyłeś jako komunistą w bojach klasowych przeciw wyzyskowi proletariatu i faszystowskiemu bezprawiu, w obronie demokracji i zagrożonej niepodległości naszego kraju. Żadne prześladowania, ani lata spędzone w sanacyjnych więzieniach nie zdołały Cię powstrzymać od udziału w tej rewolucyjnej walce.

W najcięższej dla naszego narodu chwili dziejowej, w okresie hitlerowskiej okupacji i wojny, stanąłeś na czele Polskiej Partii Robotniczej, która zespółła w jedno sprawę wyzwolenia społecznego ludu pracującego ze sprawą wolności narodu, zorganizowała walkę zbrojną z najeźdźcą i wytyczyła jedyną drogę wodzaka ku niepodległości i odrodzeniu Polski.

Wszystkie wielkie i przełomowe wydarzenia w historii naszego

Dokończenie na str. 2



TOWARZYSZ WIESŁAW

**W 60 rocznicę urodzin
I Sekretarza KC PZPR**

Określając najbardziej charakterystyczny rys osobowości towarzysza Wiesława, jako polityka, męża stanu, czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego powie- dzieć trzeba, że jest nim konsekwentne oddanie się sprawie idei socjalizmu, poświęcenie się bez reszty walce o najszerzej pojęte prawa człowieka.

Określając najbardziej charakterystyczny rys osobowości tow. Władysława Gomułki — przywódcy partii i narodu — powie- dzieć również trzeba o skromności. Skromności tak immanentnej, wynikającej z samej istoty zasad i charakteru towarzysza Wiesława, że wobec niej nieaktowność wydawać się nawet może snucie jubileuszowych rozważań.

Towarzysz Wiesław należy do przywódców, których autorytet wyrasta z pryncypialnej nieugiętości, z daru formułowania i wyrażania najistotniejszych doświadczeń swojej klasy i swojego narodu. Autorytet przywódców ma jednak często spiżowy ton. Budzą oni wtedy szacunek i podziw, ale między nimi a społeczeństwem nie ma owych trudnych do zdefiniowania i niezwykle istotnych nici serdecznego porozumienia.

Towarzysz Wiesław posiada autorytet i cieszy się zarazem zwykłą, ludzką sympatią wśród milionów swych rodaków, w kraju i poza jego granicami.

Postać towarzysza Wiesława jest nierozdzielnie związana z dziejami polskiego ruchu robotniczego i jego partii. Kiedy w dniach wrześniejskiej klęski polscy komuniści wprost z sanacyjnych więzień spieszą bronić zagrożonej ojczyzny — jest wśród nich Władysław Gomułka, niedawny starosta komuny wiejskiej w Sieradzu. Kiedy w najtrudniejszych latach okupacji powstaje Polska Partia Robotnicza, tow. Gomułka znajduje się od razu w gronie jej czołowych działaczy. Kierowanie pracą warszawskiej organizacji partyjnej, wybór do KC i trzyosobowego Sekretariatu, wreszcie stanowisko Sekretarza KC PPR — oto etapy okupacyjnej działalności tow. Wiesława. W tej działalności wysuwa się na czoło organizowanie szerokiego frontu narodowego do walki z hitlerowskim najeźdźcą, przygotowanie gruntu dla zwycięstwa obozu lewicy.

Jako autor projektu „Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce”, opublikowanego w dniu 15 grudnia 1943 r., pisał tow. Gomułka, mój wiarę o potrzebie utworzenia Krajowej Rady Narodowej: „Pierwszym zadaniem, jakie nakłada na nas chwila obecna — jest powołanie do życia takiej reprezentacji, która by sta

Dokończenie na str. 3

Gratulacje z Poznania

**DROGI
TOWARZYSZU WIESŁAWIE!**

Wyrażając gorące uczucie wojewódzkiej organizacji partyjnej i społeczeństwa Wielkopolski składamy Wam

W 60 ROCZNICĘ URODZIN
serdeczne życzenia i gratulacje.

Przyjmijcie wyrazy naszego najgłębszego szacunku za Wasz harł rewolucyjny, bezgraniczne oddanie sprawie polskiej klasy robotniczej oraz wieloletnią działalność w służbie Partii, Socjalizmu i Narodu.

Życzymy Wam, Drogi Towarzyszu Wiesławie, długich lat życia w zdrowiu oraz nieustraszonej siły w dalszej owocnej pracy dla dobra kraju i Partii.

Zapewniamy Was, że nie będziemy szczędzić wysiłków nad realizacją uchwał IV Zjazdu, stanowiących podstawę dalszego rozwoju i rozkwitu naszej Ojczyzny.

Ekzekutywa
Komitetu Wojewódzkiego
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej
w Poznaniu

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu

Prezydium
Rady Narodowej
Miasta Poznania

Poznań, dnia 6 lutego 1965 r.

Delegacja ZSRR zatrzymała się w Pekinie

Delegacja Związku Radzieckiego z członkami Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, A. Kosyginem, udająca się do Demokratycznej Republiki Wietnamu na zaproszenie rządu DRW, przybyła w piątek rano do Pekinu.

Na lotnisku pekińskim delegację witali premier Rady Państwowej ChRL, zastępca przewodniczącego KC KP Chin, Czou En-laj, minister spraw zagranicznych ChRL, Cen I oraz inni przywódcy chińscy.

W Laosie — spokój

Po 10 godzinach walk ulicznych w Vientiane wojska pro-rządowe rozprędziły rebeliantów i zapanowały całkowicie nad sytuacją w mieście — donosi Agencja Reutersa z Laosu. PAP

tam, gdzie zapewniona jest właściwa ich eksploatacja i gdzie istnieje zaplecze remontowo-techniczne. Coraz szersza mechanizacja wsi wymaga również, aby eksploatację sprzętu kółkowego przejmowały POM-y i ich filie. (f. b.)

Przed kampanią siewną

Ostatnie mroźniejsze dni nie wpłynęły hamująco na przygotowania do siewów wiosennych. Sprawa obecnie najważniejsza, to dostawy nasion.

Jak wynika z informacji nadesłanych przez terenowych korespondentów PAP, większość PGR-ów, które są głównym producentem ziarna kwalifikowanego, wywiązuje się dobrze z dostaw. Wyjątek stanowią gospodarstwa państwowe Białostockie, które nie nadesłały do stacji oceny nasion nawet połowy zaplanowanej ilości próbek ziarna.

Ponadto 2,5 tys. ton już przygotowanych zbóż trzeba było skierować do ponownego przesuszenia i doczyszczania.

Nasion pszenicy jarej przygotowane dostatecznie ilości, a ich jakość jest niemal wszędzie dobra. Nie najgorzej jest też z jęczmieniem. Powszechnie natomiast odczuwa się brak owsa kwalifikowanego, co wynika ze słabych zeszłorocznych urodzajów. Niedobór owsa występuje zwłaszcza w

województwach: rzeszowskim, katowickim, kieleckim, zielonogórskim i gdańskim. Pierwszorzędne więc znaczenie będą miały tzw. przerzuty na sion zbóż z województw, posiadających ich nadwyżki do innych rejonów kraju. Wiadomo już np., że deficyt ziarna siewnego na Kielecczyźnie i w woj. rzeszowskim zostanie zniwelowany dostawami z województw: opolskiego, poznańskiego, bydgoskiego i olsztyńskiego.

Są trudności z nasionami roślin motylkowych — gruboziarnistych, głównie zaś wyki i peluski. Nie ma z tym kłopotów, jedynie woj. szczecińskie. I w tym wypadku przerzuty mogą nieco poprawić sytuację.

Przewidując niedobór nasion motylkowych gruboziarnistych, instytucje, zajmujące się gospodarką nasienną, zgromadziły dość dużo roślin mo-

tylkowych drobnoziarnistych, a także innych roślin pastewnych, jak: koński ząb, kapusta pastewna i słonecznik. Są to jednak uprawy, niezbyt jeszcze u nas znane, toteż ich szeroka popularyzacja wśród rolników, to pilne zadanie służby rolnej, agronomów, działaczy kółek rolniczych. PAP

Spółdzielnie mieszkaniowe wznowią zapisy

Plan budownictwa spółdzielczego na lata 1966—70 przewiduje oddanie do użytku w miastach ponad 350 tys. mieszkań o ok. 930 tys. izb. Rozdział tych zadań na poszczególne miasta i województwa dobiega końca; w związku z tym spółdzielnie mogą wznawiać przyjmowanie nowych członków.

Zapisy rozpoczną się w najbliższym czasie. Nowi członkowie otrzymają mieszkania do 1970 r. Przyjętych zostanie ok. 140 tys. osób. Tyle bowiem wolnych miejsc pozostało na lata 1966—70.

Liczba kandydatów w dużych miastach będzie niewątpliwie większa od liczby miejsc. Dlatego — jak stwierdza prezes Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Witold Kasperski — przyjmowanie członków musi być przemyślane.

W poniedziałek, dnia 15 lutego 1965 r.
w Operze Poznańskiej

z okazji

**JUBILEUSZU XX-LECIA
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“**

odbędzie się

KONCERT

Poznańskiego Chóru Chłopięcego
pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego

Będzie to XXV koncert z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”, organizowanego przez Wojewódzka Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. — Zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmuje Dział Łączności „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59.



Życzenia KC PZPR dla Wł. Gomułki

Dokończenie ze str. 1

go kraju, w losach naszego narodu w ciągu ostatniego 20-lecia — wyzwolenie w sojuszu z ZSRR i utrwalenie władzy ludowej, przyłączenie do macierzy ziem zachodnich, rewolucyjne reformy społeczne i odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych, szybki rozwój gospodarczy Polski, ogromny postęp oświaty i kultury narodu — wszystko, czym się słusznie szczyci nasz naród, łączy się nierozdzielnie z Twoim imieniem, z Twoją pracą, myślą i działalnością jako przywódcy naszej partii i dalekosiędnego polityka.

Pod Twoim kierownictwem partia nasza zespoliła swe szeregi i wyrosła w wielką siłę polityczną i organizacyjną, zdolną przewodzić narodowi w budownictwie socjalizmu, przełamywać wszelkie trudności i przeszkody, rozwijać ekonomikę i kulturę kraju, podnosić poziom życia całego narodu, umacniać siłę i bezpieczeństwo naszego państwa w przyjaźni i sojuszu z braćmi krajami potężnego obozu socjalizmu.

Twoja długoletnia działalność jako przywódcy naszej partii i meza stanu, jako bojownika o sprawę socjalizmu i pokoju, zaszkarbili Ci wysoki autorytet międzynarodowy i postawiła w rzędzie czołowych działaczy światowego ruchu robotniczego.

Partia nasza dumna jest z tego, że wydała ze swych szeregów przywódcę, którego działalność w kraju i na arenie międzynarodowej, wiążąca zawsze myśl teoretyczną z żywą praktyką, stanowi tak istotny wkład do rozwoju współczesnego marksizmu-leninizmu.

W dniu Twoich urodzin cała partia pozdrawia Cię serdecznie jako swego wybitnego i wypróbowanego przywódcę.

Pozdrawiamy Cię jako wierne go syna klasy robotniczej, oddanego bez reszty interesom ludu pracującego, wrażliwego na ludzkie cierpienia, potrzeby i pragnienia, jako działacza, który w poczuciu odpowiedzialności za losy państwa i socjalizmu zawsze mówi narodowi prawdę i najwyższemu sobie jego zaufanie.

Pozdrawiamy Cię jako naszego współtowarzysza pracy i walki, którego doświadczenie rewolucyjne, wierność zasadom i hart wykazany w najtrudniejszych chwilach, nieustraszoną pracowitość i skromność są wzorem dla każdego komunisty.

Z okazji Twojego 60-lecia życzymy Ci gorąco, Drogi Towarzystwo, zdrowia, dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności osobistej.

Niechaj Twoja wiedza i doświadczenie, Twoje niespożyte siły służą jak najdłużej naszej partii, klasie robotniczej i narodowi — Polsce budującej socjalizm.

Józef Cyrankiewicz, Erward Gierke, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Wąsik, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Bolesław Jaskiewicz, Witold Jarosiński, Artur Stawicki, Józef Tejchma, Władysław Wicha.

Warszawa, 6 lutego 1965 r.

Konferencja prasowa de Gaulle'a

- ◆ Niemcy powinny stać się elementem pokoju
- ◆ Propozycja spotkania 5 mocarstw
- ◆ Krytyka dominującej roli dolara

Czwartkowa konferencja prasowa prezydenta Francji gen. de Gaulle'a, zgromadziła około 1.000 dziennikarzy francuskich i zagranicznych, dyplomatów i członków rządu. Wbrew dotychczasowemu zwyczajowi de Gaulle nie rozpoczął tej 11 z kolei konferencji prasowej od wstępnej deklaracji, ale zwrócił się bezpośrednio o zadawanie pytań.

Odpowiedź na te pytania podzielił on na grupy dotyczące problemu niemieckiego, sprawy Organizacji Narodów Zjednoczonych, międzynarodowego systemu monetarnego.

1. Problem niemiecki. Problem ten — podkreśla de Gaulle — jest „par excellence problemem europejskim”. Dla umotywowania przypomina historię Europy, a przede wszystkim dzieje pierwszej połowy naszego wieku.

„Już po pierwszej wojnie światowej — mówi de Gaulle — Europa przeżyła przez cesarstwo niemieckie straszliwy wstrząs zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie, na północy, jak i południu. Ale ogrom zaborczy III Rzeszy, inwazja jej wojsk z jednej strony aż po kanał La Manche i Atlantyk, po Pireneje i Adriatyk, na obydwu wybrzeża Morza Śródziemnego, a z drugiej — aż po Arktykę, pod bramy Moskwy, w głąb Kaukazu, po wybrzeża Morza Czarnego, Morza Egejskiego, działalność niemieckich łodzi podwodnych na wszystkich oceanach naszego globu, poddanie 12 państw europejskich jej bezpośredniej tyranii, a czterech innych państw jej hegemonii, gwałtowna śmierć 40 milionów ludzi, wojskowych i cywilów w wyniku jej działań, a w szczególności systematyczne wymordowanie 10 milionów ludzi uwięzionych w obozach koncentracyjnych — to wszystko sprawiło, że Europa wokół Niemiec okryła się straszliwymi ranami.

De Gaulle przypomina wynik drugiej wojny światowej — zniszczenie III Rzeszy — i wymienia wydarzenia, które „oddaliły obawy”, jakie Niemcy zawsze wzbudzały w Europie: „zmuszenie zwyciężonych do podporządkowania się, stworzenie faktów dokonanych na terenach dawnych Prus Wschodnich, Śląska... Koniec anshlusu Austrii i protektoratu nad Czechosłowacją, podział Niemiec przez stworzenie stref i statusu Berlina”. Uważa on wprawdzie, że „trzeźwa i zręczna” polityka Adenauera „uspokoiła wiele umysłów na zachodzie”, przyznaje jednak, że ślady wojennego dramatu są nadal bardzo głębokie, że „ekspansja gospodarcza, odbudowa potęgi militarnej i politycznej Niemiec zachodnich budzą często podejrzliwość i niepokój w opinii zachodniej Europy”. Równocześnie jednak de Gaulle wysuwa pod adresem rządów państw wschodniej Europy zarzut, jakoby „wykorzy-

stywały instynktowną nieufność narodów wobec Niemiec dla usprawiedliwienia zimnej wojny”. Tak więc — powiada de Gaulle — sama historia znowu postawiła problem niemiecki.

Jakie rozwiązanie proponuje?

Stwierdza, że obecna sytuacja może jeszcze trwać bardzo długo, ale prawdziwy pokój między Wschodem a Zachodem nie zapanuje dopóki, dopóki problem niemiecki nie znajdzie rozwiązania. Rozwiązanie zaś przynieść może jedynie porozumienie i zgrane działanie narodów, które zawsze były, są i będą bezpośrednio zainteresowane losami ich niemieckiego sąsiada, a to znaczy — narodów Europy.

Powinny one pewnego dnia wspólnie rozpatrzyć, uregulować i zagwarantować „to, co musi być zrobione”. Tylko w ten sposób zapewni się Europie równowagę, pokój i możliwość współpracy. Wymaga to jednak spełnienia szeregu warunków. Wszyscy „a przede wszystkim Niemcy, uznają fakt, że uregulowanie problemu niemieckiego siłą rzeczy łączy się z problemem granic i zbrojeń, które to problemy mogą być rozwiązane tylko drogą układów z wszystkimi sąsiadami, tymi ze Wschodu, jak i tymi z Zachodu”.

Obecny stan rzeczy, w którym istnieją dwa państwa niemieckie, może utrzymać się jeszcze długo, „nie stwarzając groźby wybuchu pożogi światowej”, ponieważ Zachód i Wschód rozporządzają „wystarczającymi środkami perswazyj atomowej”. Trzeba więc postępować w ten sposób by Niemcy stały się elementem pokoju i postępu. Pod tym warunkiem należy doprowadzić do ich zjednoczenia.

2. Problem narodów zjednoczonych. De Gaulle poparł założenia Karty Narodów Zjednoczonych opracowanej w San Francisco, która przyznawała uprawnienia w dziedzinie działalności jedynie Radzie Bezpieczeństwa, pozostawiając Zgromadzeniu Ogólnemu możliwość opracowywania zaleceń.

De Gaulle proponuje więc zwołanie w Genewie konferencji pięciu wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Francji i Chińskiej Republiki Ludowej.

Trzeba — powiada — aby Waszyngton, Moskwa, Londyn, Pekin i Paryż porozumiały się z sobą co do powrotu do punktu wyjściowego, tak jak niegdyś porozumiały się w sprawie założenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Międzynarodowy system monetarny. Światowy system monetarny oparty na dolarach i funtach szterlingach jako równoważności złota nie odpowiada już obecnej rzeczywistości — stwierdza de Gaulle. Zapasy złota wielu państw Europy nie są mniejsze od amerykańskich, a

mogłyby nawet być wyższe, gdyby państwa te przeprowadziły konwersję swych dolarów na złoto.

Dlatego też Francja proponuje powrót do systemu, w którym wymiana międzynarodowa oparta była „na podstawie nie ulegającej dyskusji i nie noszącej cech żadnego poszczególnego państwa”.

Taką podstawą może być tylko pokrycie w złocie.

Na zakończenie konferencji gen. de Gaulle wyraził duże zadowolenie z rozmów, jakie przeprowadził w Londynie z premierem brytyjskim, Wilsonem. (PAP)

Prezydent de Gaulle w czasie czwartkowej konferencji prasowej. Photofax — CAF



Pierwsze echa konferencji prezydenta Francji

Z pierwszych komentarzy po konferencji prasowej gen. de Gaulle'a warto szczególnie zwrócić uwagę na te, które odnoszą się do problemu niemieckiego.

Dziennik „Combat” przypomina warunki zjednoczenia Niemiec wymienione przez de Gaulle'a: NRF nie może budzić niepokoju swych sąsiadów własnym uzbrojeniem atomowym. Uregulowanie problemu niemieckiego — i NRF musi się z tym pogodzić — łączy się z problemem granic i zbrojeń, które to problemy mogą być rozwiązane tylko drogą układów z sąsiadami tak ze Wschodu jak z Zachodu.

Ze słów de Gaulle'a „Combat” wyciąga następujące wnioski: 1. prezydent Francji uznał jako sprawę naturalną granicę na Odrze i Nysie; 2. stwierdzając, że okrucieństwa dokonane przez III Rzeszę, pozostawiły głębokie ślady, „których nie można zapomnieć ani odrzucić”, de Gaulle tym samym zajął wyraźnie stanowisko przeciwko zamierzonemu przez NRF przedawnieniu karalności za zbrodnie hitlerowskie.

„Humanité” z uznaniem pisze o słowach de Gaulle'a, w których podkreśla on konieczność porozumienia się zarówno wschodnich, jak i zachodnich sąsiadów Niemiec w sprawie problemu granic i zbrojeń jako warunku uregulowania problemu niemieckiego. (PAP)

Korespondent ZAP — Henryk Kollat donosi z Bonn:

„Kancelarz Erhard nie dostał od de Gaulle'a kwiatów na urodziny” — komentuje lapidarnie wczorajsza konferencja prasowa prezydenta Francji jedna z bońskich gazet.

Konferencji tej oczekiwano w Bonn z największym napięciem, jako sprawdzianu — co zostało ze spotkania w Rambouillet.

W kołach rządowych w Bonn demonstruje się tuż po konferencji oficjalny optymizm. Podkreśla się z wyrazną ulgą „zadowolenie, że prezydent de Gaulle w przeciwieństwie do swej konferencji z ubiegłego lata, nie wysunął tym razem żadnych zarzutów przeciwko NRF — lecz odwrotnie, z zadowoleniem mówił o konferencji w Rambouillet. Rzecznik prasowy rządu bońskiego, von Hase wyraził wdzięczność, że „problem niemiecki znalazł w wypowiedziach prezydenta de

20 lat w Polsce Ludowej

Sesja naukowa na WSR

Z okazji XX-lecia Polski Ludowej na Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu odbywa się w dniach od 8 do 16 bm. sesja naukowa młodej kadry pracowników WSR. Obrady toczyć się będą według specjalności.

Zainauguruje sesję Wydział Rolniczy (8 bm.) w Katedrze Mechanizacji Rolnictwa. Referat obrazujący dorobek naukowy Wydziału w okresie XX-lecia PRL wygłosi dziekan prof. dr Zbyszek Tucholka. Uczestnicy sesji usłyszą ogółem 74 referaty. Pracownicy Wydziału Leśnego obradować będą w dniach od 10 do 11 bm. w Katedrze Chemii Rolnej. Referat inauguracyjny wygłosi dziekan Wydziału doc. dr Wiesław Szczerbiński. Przewidziano poza tym 44 referaty specjalistyczne i dyskusje.

Sesja Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej rozpocznie się 11 bm. Miejsce obrad: Katedra Mechanizacji Rolnictwa. Referat wprowadzający przygotował dziekan Wydziału prof. dr J. Janicki. Ogółem 76 referatów. Referat inauguracyjny podczas sesji naukowej Wydziału Technologii Drewna, trwającej od 12—13 bm. wygłosi dziekan Wydziału prof. dr Mieczysław Żurkowski. Przewidziano 22 referaty fachowe.

Otwarcie sesji na Wydziale Ogrodnictwa nastąpi 15 bm., a zamknięcie 16 bm. Po inauguracyjnym referacie dziekana Wydziału doc. dr Władysław Osżkinisa, uczestnicy wysłuchają w ciągu dwóch dni 30 referatów fachowych.

Również dwa dni potrwa sesja na Wydziale Hodowli Zwierząt, podczas której zebrani usłyszą oprócz referatu inauguracyjnego dziekana doc. dr. Jerzego Zwolińskiego 34 referaty specjalistyczne.

W dniu 8 bm. odbędzie się otwarcie wystawy dorobku naukowego i dydaktycznego Uczelni w okresie XX-lecia PRL, eksponowanej w sali Katedry Inżynierii i Budownictwa Leśnego. (emp)

Ostrowski ZAP podwyższa wskaźniki planu

Wczoraj odbyła się w ostrowskich Zakładach Automatyki Przemysłowej — Konferencja Samorządu Robotniczego. Obok licznie zebranych pracowników i członków dyktacji, uczestniczyli w niej: sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, przedstawiciel Komitetu Nauki i Techniki PAN — inż. Moroz i dyrektor techniczny Zjednoczenia tej gałęzi przemysłu — inż. Tyrman.

Omówiono w szczególności profil Zakładów w najbliższych latach. Będą się one specjalizowały w zakresie produkcji i kompletacji urządzeń automatycznych dla energetyki, hutnictwa i gospodarki komunalnej. Ustalono również plan Zakładu, który przewiduje wartościowe zwiększenie produkcji, w stosunku do wskaźników dyrektywnych o 250 milionów zł. KSR przewiduje również średni wzrost wydajności pracy o 21 procent w porównaniu z dyrektywami Zjednoczenia. Według ustaleń Konferencji wskaźniki te można osiągnąć bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych. (pi)

Wojewódzkie seminarium lektorów TPPR

Z okazji 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 20 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski, zorganizowano wczoraj w Poznaniu wojewódzkie seminarium lektorów TPPR oraz innych organizacji polityczno-społecznych. Zadaniem seminarium, któremu przewodniczył wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR, doc. dr Antoni Czubinski, było omówienie historycznych aspektów, współpracy polsko-radzieckiej w zakresie rozwiązywania problemów politycznych. W trakcie seminarium prof. dr A. Klafkowski, kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego UAM, mówił na temat podstaw prawnych współpracy, odpowiadając na liczne pytania słuchaczy. Udział Armii Radzieckiej w wyzwoleniu Wielkopolski był tematem następnej prelekcji w ramach seminarium — red. Z. Szumowski. Seminarium, w którym uczestniczył przedstawiciel wojsk radzieckich płk. Jurij Iwanow, miało charakter szkoleniowy. (wa)

Próba samobójstwa amerykańskiego atomisty

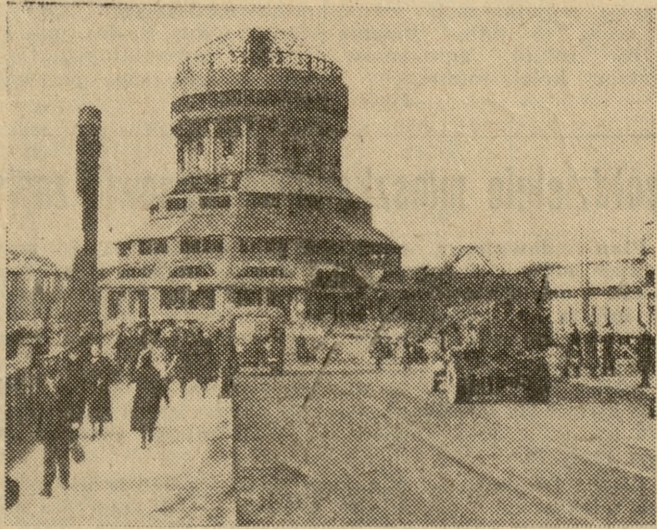
Cztery żołnierze uradowali w czwartek amerykańskiego fizyka atomowego, Paula Aebersolda, który próbował popełnić samobójstwo i w tym celu skoczył z mostu do rzeki Potomac pod Waszyngtonem.

Aebersold jest dyrektorem Wydziału Izotopów w Amerykańskiej Komisji Energii Atomowej. W czasie drugiej wojny światowej należał do ekipy fizyków, którzy skonstruowali pierwszą bombę atomową. Od 30 czerwca ub. roku przebywał na urlopie zdrowotnym.

Żołnierze, którzy przejeżdżali przez most autobusem, zdążyli wyciągnąć Aebersolda z wody i przewieźć go do szpitala. Stan fizyka nie budzi obaw. (PAP)

20 LAT TEMU

Prawie całkowicie uległy zniszczeniu w czasie walk o Poznań tereny i obiekty Międzynarodowych Tarłów Poznańskich. Reprodukowane poniżej zdjęcie przedstawia zniszczoną pociskami artyleryjskimi tzw. Wieżę Górnośląską, która przez cały okres międzywojenny była symbolem poznańskich tarłów. Prowadzący do terenów tarłowych Most Dworcowy był jedynym, który po podniesieniu obsuniętego orzeła umożliwił komunikację z innymi dzielnicami Poznania.



Fot. — Z. Zielonacki

Strauss sięga po tekę ministra?

Coraz częściej powtarzają się informacje, iż Strauss chce na jesieni w wypadku zwycięstwa CDU/CSU w wyborach do Bundestagu objąć stanowisko ministra w rządzie bońskim — i to wbrew woli koalicyjnej FDP.

Biuletyn „Parlamentarischer Politischer Pressedienst” podaje w czwartek, powołując się przy tym na „koła kierownicze CSU” iż Strauss myśli teraz o objęciu ministerstwa spraw wewnętrznych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOŁKÓW”
BO JUTRO BĘDZIE ZA POZNO
K816

W dniu 4 lutego 1965 r., wskutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym, zmarł w szpitalu nasz pracownik
Jan Banaszkiewicz
długoletni grafik redakcji „Expressu Poznańskiego”, b. więzień Pawiaka, Oświęcimia, Buchenwaldu, „Dory”, Ravensbrück.
W zmarłym straciłmy wzorowego i ofiarnego pracownika, dobrego i życzliwego kolegę.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego 1965 r. o godz. 13.30 na nowym cmentarzu w Swarzędzu.
RADA ZAKŁADOWA
POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO
RSW „PRASA”
DYREKCJA I PRACOWNICY
POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO
RSW „PRASA”
K882

Jednym z najdonioślejszych wydarzeń dyplomatycznych wojny światowej 1939—1945, było drugie spotkanie Wielkiej Trójki: konferencja jaltańska szefów rządów trzech wielkich mocarstw, uczestników koalicji antyhitlerowskiej. W Jaltcie, 20 lat temu (4—13 lutego 1945 r.) spotkali się — jak wiadomo — prezydent Stanów Zjednoczonych — Franklin Delano Roosevelt, premier Wielkiej Brytanii — Winston Churchill oraz szef państwa radzieckiego — Józef Stalin. Wiele było spraw, które omawiano podczas tej konferencji. Dwie jednakże — szczególnie dla nas — miały kapitalne znaczenie, mianowicie: **problem niemiecki i sprawa polskich granic**. Ponieważ obie te sprawy znajdują się jeszcze dzisiaj w centrum uwagi opinii światowej warto przypomnieć historię Jalty. Początku jej szukać jednak należy dużo wcześniej.

Napaść Niemiec hitlerowskich w 1941 r. na Związek Radziecki zmieniła całkowicie układ sił, jakie zaangażowane były w tym okresie wojny. Co prawda Winston Churchill stwierdził już uprzednio, że anglosasi pewni są swych możliwości bojowych na morzu i w powietrzu, podkreślił jednak: na lądzie potrzebujemy sojusznika. Sens tej wypowiedzi był jednoznaczny. Churchill, choć sam ongiś najgorętszy rzecznik interwencji przeciwko Rosji Radzieckiej, społądał na wschód, oczekując pomocy właśnie ze strony zniechęconego przez siebie Związku Radzieckiego. ZSSR przyjął na siebie straszliwy ciężar walki na lądzie hitlerowskich armii, stwarzając rzeczywiste szanse ich rozgromienia.

Później przyszedł przełom pod Stalingradem i okres ofensyw radzieckich, które w sierpniu 1944 uczyniły linią frontu Wisłę. I to był właśnie okres pierwszych oficjalnych spotkań Wielkiej Trójki.

W Jaltcie panowała zgoda...

Konferencję w Jaltcie poprzedziło spotkanie przywódców trzech wielkich mocarstw w Teheranie (28 listopada — 1 grudnia 1944 r.). Tu skoordynowano działania militarne przeciwko Niemcom, Japonii i ich sojusznikom oraz omówiono ogólny zarys powojennych granic Polski, nie podejmując natomiast w tych sprawach wiążących decyzji. To stało się później.

Kolejne spotkanie przyspieszyły wydarzenia, jakie nastąpiły z początkiem 1945 roku.

Nadszedł bowiem brzemienny w skutki dzień 12 stycznia.

W tym dniu na Jaltcie, szefowie połączonych sztabów sojuszników zachodnich dokonali oceny sytuacji na frontach drugiej wojny światowej. Ich zdaniem zakończenia wojny w Europie — w związku z porażkami angloamerykańskimi w Ardenach — nie należało spodziewać się wcześniej niż przed końcem 1945 roku. **Ale 12 stycznia również rozpoczęła się kampania radziecka, której końcowym etapem było zatknięcie sztabów w Berlinie i nad Łabą.** Dostrzegając pierwsze sukcesy Armii Radzieckiej, w fok realizowania operacji wiańsko-odrzańskiej i wschodniopruskiej, sztabowcy zachodni już 18 stycznia „przesuwają” termin zakończenia wojny w Europie na koniec czerwca. Co prawda postęp działań na wschodzie i na zachodzie jest nierównomierny. Anglosasi wciąż mają trudności ze sforsowaniem linii Renu. Lecz siły radzieckie coraz bardziej wdzierają się w strategiczne pozycje hitlerowskie. Z całą ostrością zarysowała się nieuchronna klęska polityczna i militarna Niemiec. Każdy dzień przy-

nosił utratę bogatych baz surowcowych w krajach okupowanych. Np. pod koniec stycznia, ze stanu posiadania gospodarki niemieckiej musiała odpisać na straty Śląsk, który dawał 1/3 wszystkich dostaw.

Równocześnie jednak działały jeszcze inne siły. Niemieckie kóło rządzące z Hitlerem na czele nie zamierzały użnać się za pokonane. Szukając wyjścia z katastrofalnej sytuacji, dążyły do przedłużenia stanu wojny w Europie. Jedną nadzieją było zawarcie jednostronnego porozumienia z Anglosasami. Niemcy nie bez podstaw sadzili, że postawienie na kartę antykomunizmu, na kartę obrony zachodniego świata przed komunizmem może im umożliwić porozumienie z reakcyjnymi siłami w szeregu krajów kapitalistycznych i stworzenie wspólnego frontu walki przeciwko ZSSR.

Próby te nie dały natychmiastowego rezultatu. Z wcześniejszych bowiem porozumień koalicji antyhitlerowskiej wynikała jedyna możliwość — bezwzględna kapitulacja Niemiec hitlerowskich. I to przy współudziale wszystkich sojuszników. Sukcesy radzieckie determinowały wierność Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych tym postanowieniom.

W takich to warunkach doszło do spotkania Wielkiej Trójki w Jaltcie. Zapadły tam istotne decyzje, dotyczące losów wojny z Niemcami. Ustalono m. in. linię demarkacyjną, dzielącą Niemcy między wschodnich i zachodnich sojuszników (po zakończeniu wojny). Linie tę wyznaczono na Łabie. Warto tu przypomnieć znamieny epizod,

dotyczący tej właśnie linii i świadczący o intencjach zachodnich aliantów. Za ledwie miesiąc po konferencji jaltańskiej (2 marca) Churchill pisał do Eisenhowera użył takich oto słów: „miejsce, w którym uściśnemy reke Rosjanom, powinno znajdować się możliwie najdalej na wschód”.

Odrębnie w Jaltcie potraktowano sprawę polską. Wynikało to z dwóch powodów. Po pierwsze — wielkie mocarstwa nie były do tej pory zgodne co do uznania rządu polskiego (istniały dwa — jeden rewolucyjny w Lublinie, drugi będący kontynuacją encien regime w Londynie). W Jaltcie nastąpiło uzgodnienie stanowisk, które umożliwiało wszystkim państwom nawiązanie stosunków dyplomatycznych z rządem polskiej demokracji, sprawującym władzę na wyzwolonych terenach Polski; po drugie — wystąpiły rozbieżności przy rozpatrywaniu programu terytorialnego, wysuniętego przez Rząd Tymczasowy. Ostatecznie jednak zapadła odpowiednia decyzja, zgodna z interesami ludowego państwa.

W jednej z uchwał konferencji jaltańskiej wielkie mocarstwa oświadczyły — „Szefowie rządów uważają, że wschodnia granica Polski powinna biec wzdłuż linii Curzona (proponowana już po pierwszej wojnie światowej przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Curzona; odpowiada ona z niewielkimi zmianami granicy dzisiejszej); uznają oni, że Polska powinna uzyskać znaczny przysrost terytorialny na północy i zachodzie”. Choć konferencja jaltańska nie sprecyzowała jasno swego stanowiska w sprawie zachodnich

granic Polski, to uczyniła to w kilka miesięcy później konferencja w Poczdamie, stwierdzając wyraźnie, że chodzi o granicę nad Odrą i Nysą Łużycką.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć jeszcze jedno stwierdzenie Winstona Churchilla, który mówiąc o wspomnianym przyroście terytorialnym powiedział: „Polacy mają prawo obać teryny na zachodzie, lecz nie więcej niż chcą lub mogą należycie zarządzać”.

O tym, że nie wzięliśmy ponad miarę, świadcza dziś nasze sukcesy, odnoszone na tych prastarych polskich ziemiach. Przypomnijmy też fakt, że wielkie mocarstwa, biorące udział w późniejszej konferencji poczdamskiej uznały sprawę granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej za ostatecznie zatwierdzoną przez podjęcie decyzji o przesiedleniu zamieszkających tam Niemców. Uchwała poczdamska stwierdza jednoznacznie, iż przesiedlenie następuje z ziem polskich, a nie — jak twierdzą współcześni zachodni niemieccy rewizjoniści — z ziem znajdujących się tymczasowo pod polską administracją.

Szkoda tylko, że na Zachodzie tak szybko zapomniano o tych uchwałach. 20 lat temu rozpatrywano „problemy okupacji i kontroli nad Niemcami po zwycięstwie, kompletne zniszczenie ich sił wojskowych i zapewnienie, że ani nacjonalizm ani pruski militarizm nie będzie mógł więcej zagrażać pokojowi świata”.

Wówczas co do tego punktu programu antyhitlerowskiej koalicji narodów zjednoczonych panowała idealna zgoda.

Po 20 zaledwie latach imperializm niemiecki znów zagraża. Z winy tych, którzy odstąpili od tego programu.

JANUSZ MARCISZEWSKI

Z B I G N I E W S Z U M O W S K I

Ostatnie dni WARTHEGAU

73

*

Tak oto już w niespełną godzinę po opanowaniu przez Balnjuka Nowego Miasta, jego żołnierze dostarczali z paqórka długa kolumnę nieprzyjacielskich wozów, nadciągająca zśosa od północnego wschodu. Kilkadziesiąt samochodów załadowanych wojskiem i ciągnących armaty, pośrodku kilkanaście dział szturmowych i znowu wozy ciężarowe.

Zanim Balnjuk wydał rozkazy w sprawie desperackiego zaskoczenia Niemców, kiedy będą miały pozycje zdobyte przez zwiadowców i powstrzymaniu ich możliwie jak najdłużej — po gwardyjsku, do ostatniego łchnienia, już czoło nieprzyjacielskiego weza najspokojniej podpełzło niemal do podnóza paqórka. Raptem — niespodziewanie dla wszystkich — zza pierwszych zabudowań miasteczka wytoczył się samotny T34 i poszarżował trzecim biegiem ku nadciągającej kolumnie. W ciągu niewielu sekund dopadł wiodący motocykl, odbił go do rowu jak piłkę, by następnie wciąż nie przestając gnać pełnym gazem, taranować furia czterdziestolitonowego pocisku, podchodzące mu koła leino pod gasienice pojazdy. Parł tak coraz dalej i dalej, zosławiając za sobą powywracane samochody i pomiażdżone działa, siejąc śmierć i grozę wśród najwidoczniej wciąż jeszcze zdezorientowanych Niemców. Wreszcie zarył się pośrodku kolumny, by otworzyć ogień do nadciągających się z kolei dział szturmowych. Rozbił też szybkimi strzałami z najbliższego dystansu dwa pierwsze. Tylko że ponownie już nie zdołał ruszyć. Szlak dalszej szarży miał zafarasowany potężnymi wrakami. Co gorsze — także poza nim i po bokach tworzył się, coraz bardziej zwalry kordon oprzytomniałych wreszcie, chętnych teraz do wzięcia odwetu na samotnym wrogu grenadierów. Najpierw wybuchem panzerfaustu rozbili mu lewa gasienice. Potem, przedostawszy się w martwe pole rozgłaskanych kaemów czołgu, pewni siebie, zaczęli wyzywać załogę by się poddała. Zaraz też przez właz wieży wychylił się na chwilę, aż po pas, dowódca. Tylko po to, by krzyknąć: „Gwardia nie poddaje się!” przetrzebić wybuchami rzucanych granatów najbliższe zaciążonych. Podpalono więc czoło, a nawet teraz jedyna odpowiedzia na ponawiane wciąż naale wolywania do kapitulacji przed przemocą, były wybuchy miod-

74

lanych przez luk granatów. Wciąż jeszcze zmuszających grenadierów do moresu i zachowania dystansu wobec samotnego, okrażonego ze wszystkich stron, dymiącego coraz silniej kolosa.

W końcu przebiła się do niego przez kordon nadciągająca od strony wzgórza odsiecz zwiadowców Balnjuka. Potem ocalałych jeszcze Niemców przepłoszyły na północ te z czołgów batalionu Żukowa, którym nareszcie, po rozsądzeniu przez saperów pokrywy lodowej Pilicy udało się ją sforsować wplaw. Lecz z T34, który w pojedynkę swą brawurą szarżę zadecydował walnie, iż Nowe Miasto nie stało się rzeczywiście wezłem hitlerowskiej obrony nad Pilicą — wydobyło już tylko nadwęglone zwłoki czołgistów.

Zaś sama rzeka przestała ostatecznie grodzić drogę pochodu korpusu Babadżaniana dopiero wówczas, kiedy jej brzozi spiełi nowym mostem inni bohaterowie tego dnia walk o Pilicę — saperzy.

*

Tego dnia wreszcie — korzystając z pierwszych godzin pięknej, słonecznej pogody, włączyły się do akcji lotnictwo radzieckie. Same tylko jednosilniki 16 armii powietrznej generała pułkownika Rudenki, wspierające natarcie wojsk I Frontu Białoruskiego, zapisały na swym koncie 3.473 loty bojowe. Na próżno jednak zapisały na zwiększenie ilości zestrzałów radzieckich myśliwców. Samoloty niemieckie dokonywały zaledwie 42 przeloty i unikaly wderania się w walki. Korzystając z absolutnego panowania w powietrzu, radzieckie lotnicy kierowali swe masowe ataki przeciwko punktom nieprzyjacielskiego oporu, próbującym jeszcze konfrontować zgrupowaniem i odwodom, ważnym wezłom komunikacji, wreszcie lewoskrzydłowym siłom 9 armii niemieckiej, które rozmieszczone w rejonie Warszawy, zagrożone teraz kleszczami załonu 2 armii pancerniej generała Boqdanowa i nacierającym Perod Modlina wojskom 47 armii ogólnowojskowej generała Perodorowicza, próbowały wymknąć się z małni rozpoczynając odwrót w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim.

(cdn)

„SALVATORE GIULIANO”. — Film produkcji włoskiej. Reżyseria: Francesco Rosi. Muzyka: Piero Piccioni. Wykonawcy: Frank Wolff (Pisciotta), Salvo Randone (przewodniczący sądu), Cicero Fernando (bandyta), Sennuccio Bionelli (reporter), Bruno Ukmar (konfident) i inni.

Srebrny Niedźwiedź za reżyserię na Festiwalu w Berlinie i nagroda zagranicznej krytyki filmowej we Włoszech dla najlepszego filmu włoskiego oraz Srebrna Wstęga Kinematografii Włoskiej za najlepszą reżyserię i muzykę r. 1963.

Oglądamy coś w rodzaju filmowego reportażu historycznego, w którym dziś opowiada się nam o wypadkach dawno minionych i te minione wypadki pokazuje sfilmowane, przy czym sprawa owa wrażenie autentycznych, jak wydarzenia z kroniki filmowej. Było to świadome zamierzenie reżysera, który oświadczył w wywiadzie prasowym, iż pragnął „tak nakreślić film fabularny, aby w każdej chwili i w każdym momencie widz był przekonany, że patrzy na doku-

FILM

Koniec sycylijskiego bandyty

ment, aby nie zauważył i nie odczuwał ruchów kamery, aby go nie fascynowało piękno fotografii. Film ten nakreślony na miejscu wydarzeń i z ludźmi, którzy w nich brali bezpośredni udział, ma być dokumentem.”

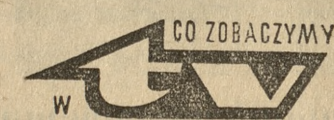
Akcja filmu wiazuje się wokół śmierci słynnego sycylijskiego bandyty Salvatore Giuliano, który ginie w pierwszej minucie filmu. Wszystko, co potem oglądamy przez około dwie i pół godziny projekcji służy sprawie oświeślenia, kto go zabił i dlaczego. Ostatnia, spora część filmu, to rozprawa sądowa byłych współtowarzyszy bandyckich wyczynów Giuliana. Ale chyba najciekawsze są w filmie te wszystkie wstawki retrospektywne, które ukazują pierwsze lata powojenne na Sycylii, dają społeczno-polityczne tło wydarzeń, wyjaśniają dlaczego pospolity bandyta urósł

do roli legendarnej bez mała postaci. Na Sycylii silny był w one czasy ruch separatystyczny, próbowano utworzyć z wyspy oddzielne państwo. Polityczne ugrupowania separatystów dążąc do stwarzania faktów dokonanych potrzebowały siły zbrojnej i wpadły na myśl wykorzystania do swych celów bandy Giuliana. Przy ich poparciu bandyci przekształcili się w coś w rodzaju „armii wyzwolenczej”, zyskali sobie sympatie niemalże części społeczeństwa. Gdy problem polityczny został rozstrzygnięty i Giuliano przestał być swoim mocodawcom potrzebny pozostał on tym, czym był przez cały czas — pospolitym bandytą i mordercą, ale... sympatia i ciche poparcie mieszkańców towarzyszyły mu jeszcze długo, aż do dnia gdy zmasakrował manifestację pierwszomajową.

Sposób pokazania tych wydarzeń ogromnie suksessywnie nasuwa przekonanie, że tak było naprawdę, że oglądamy tylko prawdę i całą prawdę. Tak jest w dużej mierze, jednak nie całkowicie, bowiem odważny i bezkompromisowy Rosi nie zdobył się jednak na ukazanie stosunków Giuliana z Amerykanami po ich inwazji na Sycylię, co było dla kariery bandyty bodaj najważniejsze, nie pokazał też okrucieństwa bandyty (oprócz wspomnianej manifestacji), nie pokazał też właściwie wcale samego Giuliana, co widz kinowy przyać musi jako unik i co go musi rozczarować.

Cokolwiek jednak powiedzielibyśmy jeszcze przeciwi, nie zmieni to faktu, że w sumie Rosi stworzył film interesujący, przymający w napięciu, widowiskowy, a jednocześnie demaskatorski, postępowy w tendencji, a w zakresie twórczości — nowatorski. Warto go zobaczyć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Najbliższy tydzień, od 7 do 13 lutego, przyniesie dużo przeżyć i emocji.

PONIEDZIAŁEK: — 10 — „Twarz w oknie” film fab. prod. CSRS, 16.30 „Matka 17 synów” program z Moskwy, 17.30 — „Zosia Samosił”, 18.05 — Kino Krótkich Filmów, 18.30 — Eureka, 19 — film seryjny, 20 — program lokalny „Estrada literacka”, 20.15 — Teatr TV „Ifigenia w Taurydzie” J. W. Goethego, 21.25 — „Sąsiedzka wizyta”, 22.15 — j. angielski.

WTÓREK: 12 — Międzynarodowy Konkurs Skoków Narciarskich, 17.05 — „Opowieści znan rze-ki” oraz „Tradycja i dzień dzisiejszy” dla młodzieży, 17.45 — „teleturniej „9 minut”, 19.05 — encyklopedia rozrywki „Bawimy się na C”, 20 lokalny „Światowid”, 20.15 „Twarz w oknie” film fab. prod. CSRS, 21.55 — „Na wielkim ekranie” (nowości filmowe z CSRS).

ŚRODA: 10.05 — „Szarlato” film z serii „Dr Kildare”, 17.05 — program lalkowy „Pocztajmy razem”, 17.25 — „Podarta książka” z serii „Jacek Spiosek”, 17.35 — Wyprawy TV Przyjaciół, 18 — Wschodnia TV: „Starek pasażerski” (z Gdańska), 18.25 — „Historia Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina”, 20 — program lokalny „Al — pilnie poszukiwany”, 20.15 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 20.35 — film seryjny „Światy”, 22.50 — j. rosyjski.

CZWARTEK: 17.05 — program z Poznania „Moje miejsce w życiu”, 17.50 — Spotkania z przyszłością, 18.15 — Porozmawiajmy o programie TV, 18.30 — magazyn wojskowy „Poligon”, 18.55 — Amatorskie Zespoły i Soliści — program z Łodzi, 20 — program lokalny

„Twoja ulica”, 20.15 — Teatr „Stinks”: widowisko sensacyjne „Czarna walizeczka” C. M. Kornblutha, 21.20 — program dla młodzieży „Uniwersytet nowoczesny”.

PIĄTEK: 16.40 — powtórzenie lekcji j. angielskiego, 17.05 — „Miś z okienka” i film dla dzieci, 18 — „Wielokropek”, 18.15 — magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”, 18.35 — transmisja z Moskwy: Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (pary taneczne), 20 — ciąg dalszy Mistrzostw Europy, 20.30 — z serii „Dick Powell” film pt. „Epitafium dla pana X”, 21.20 — „Lotny konkurent” program o gazofikacji bezprzewodowej.

SOBOTA: 10.25 — „Trudna miłość” film fab. prod. włoskiej (16 l.), 16.40 — powtórzenie lekcji j. rosyjskiego, 17.25 — Konkurs 5 milionów”, 18.20 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (pary sportowe), 20 — ciąg dalszy Mistrzostw Europy, 20.30 — program rozrywkowy z Katowic „Porwanie Sabinek”, 22.25 — „Trudna miłość” film fab. prod. włoskiej (16 l.).

NIEDZIELA: 9 — „Skarby Gallerii Tretiarowskiej” (Moskwa), 10 — „Sztafeta” telekonkurs dla młodych widzów z Berlina, 11 — „Kraźownik Wareg” film prod. radz. 12.15 — Poranek Muzyczny 13.10 — „Z filmoteki XX-lecia”, 14.15 — „Marzenie pantoflarza” film z serii „Disneyland”, 15 — Echo tygodnia (lokalne), 15.20 — „Kopciuszek” z cyklu „Figury rytmiczne”, 15.45 — „Ula z Ib”, 16 — Teatrzyk „Violiniek”, 16.45 — „Spotkanie z poetą” (Marian Piechal), 17.10 — powtórzenie Kabalety Starszych Panów „Kalefery”, 18.10 — „Słownik wyrazów obcych”, 18.30 — Mistrzostwa Europy z Moskwy (jazda indywidualna kobiet), 20 — ciąg dalszy Mistrzostw Europy, 21 — „Ostatni prywatny detektyw z serii „Dick Powell”, 21.50 — „Śpiewa i gra Kwartet Warszawski”.

Czytelnicy
pisać
REDAKCJA ODPOWIADA

DODATEK DO RENTY

F. Z. Mosina. — W ubiegłym roku przeszedłem na rentę starczą. Przy ustalaniu wysokości renty ZUS nie przyznał mi dodatku na żonę, ani też bezpłatnej opieki lekarskiej. Żona moja jest właścicielką 2,5 hektara roli z roczną dochodowością 7.980 zł.

RED. — Dodatek dla żony przysługuje do renty w przypadku, gdy nie pracuje ona zawodowo, nie pobiera renty, a pozostaje na wyłącznym i całkowitym utrzymaniu męża. Posiadanie gospodarstwa rolnego, które przynosi dochód roczny 7980 zł — stanowi już dla żony źródło utrzymania i dlatego nie otrzyma Pan dodatku. (190)

URLOP ADMINISTRATORA

H. P. ul. Garbary. — Czy administratorowi pracującemu około 100 godzin w miesiącu (przy prowadzeniu administracji domu) przysługuje urlop wypoczynkowy?

RED. — Urlop wypoczynkowy nie przysługuje osobom wykonującym prace na podstawie umowy — zlecenia. Administrator zaś do tych należy; nie podlega on dyscyplinie pracy, nie obowiązują go czas pracy.

ZAAOPTOWANIE DZIECKA

Janina z pow. czarnkowskiego. — Jestem kilkanaście lat po ślubie, a nie mam dzieci. Pragnęlibyśmy z mężem zaadoptować dziecko w wieku do półtora roku. Bardzo prosimy o szybką radę.

RED. — W sprawie zaadoptowania dziecka należy się zwrócić do Miejskiego Ośrodka Matki i Dziecka, ul. Chudoby 9 lub do Wojewódzkiego Ośrodka Matki i

Dziecka, Al. Stalingradzka 29. Należy złożyć podanie o jakie dziecko chodzi (przeważnie bywają noworodki) podać warunki zdrowotne obojga państwa, warunki materialne i to, czy dziecku zapewni się dobre wychowanie. Dalej sprawę załatwi sąd, oczywiście zapewniając zupełną dyskrecję. (128)

PRZEBUDOWA MIESZKANIA I POŻYCZKA

K. K. ul. Dzierżyńskiego. — Proszę poinformować mnie, gdzie mogę się ubiegać o pożyczkę na rozdzielenie mieszkania? Chciałabym z jednego pokoju zrobić dwa. Zgodę władz już uzyskałam.

RED. — Jak nas poinformował Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych powinna Pani zwrócić się do zarządu i zlecić im wykonanie prac związanych z przebudową mieszkania. Koszt przebudowy będzie Pani musiała zapłacić sama, jednakże Zarząd może się zgodzić na wpłacenie 50 proc. ogólnej wartości robót, zaś reszta (po uzyskaniu zgody dyrektora) może zostać opłaconą w ratach; DZBM nie udziela pożyczek osobom nie zatrudnionym w tej instytucji. (2659)

ZWOLNIENIE NA ŚLUB

Danuta K. ul. Czajcza. — W związku ze ślubem przysługują mi dwa wolne dni. Czy muszę je wykorzystywać w dniu ślubu i następnego dnia, czy też mogę użyć wolny dzień na przeprowadzkę?

RED. — Monitor Polski nr 70 z 1957 r. stwierdza, że pracownik może być zwolniony z pracy dla ważnych spraw osobistych lub rodzinnych. Na ślub przysługują dwa dni, ale Uchwała nie mówi kiedy ma być udzielone zwolnienie. Jednakże z samej istoty rzeczy jest to urlop okolicznościowy, rozumie się więc, że powinien być wykorzystany w dniach ślubu. (38)



Władysław Gomułka wśród wczasowiczów podczas odpoczynku w Zakopanem (1964 r.). Obok [z lewej] wnuczka Ewunia i żona Zofia.

TOWARZYSZ WIESŁAW

Dokończenie ze str. 1

neja na czele toczącej się śmiertelnej walki, która by skupiła rozproszone siły i wskazała narodowi drogę po której ma kroczyć... Re prezentacji, która wypro wadziłaby Polskę ze stanu izolacji i osamotnienia". Precyzując podstawowe zadania KRN i obozu pol skiej lewicy, Manifest mó wił o prowadzeniu walki o Polskę w pełni niepodle głą i suwerenną, o zabez pieczeniu powrotu do Pol ski ziem zachodnich, o za bezpieczeniu przyjaźni i po parcia Związku Radziec

kiego. Właśnie sprawa ziem zachodnich i północnych. Poświęcił jej tow. Wiesław tak wiele twórczej pasji i uwagi. Wtedy, gdy PPR wysuwała jedynie realny program powrotu Polski nad Odrę i Bałtyk i prze ciwstawiała ten program koncepcjom politycznych bankrutów z Londynu. Wtedy, gdy tow. Wiesław, sekretarz generalny PPR i zarazem wicepremier rzą du polskiego — brał na siebie ciężar kierowania jednym z najtrudniejszych, najodpowiedzialniejszych ministerstw jakim było ówczesne Ministerstwo Ziem Odzyskanych. W tej dzia łalności, podobnie jak w całej działalności okupa cyjnej, przejawiała się istotna cecha tow. Gomuł ki: dalekowzroczność prze widywania, proletariacki patriotyzm, umiejętność for mułowania celów, przy rea lizacji których skupiał się wokół partii szeroki front demokratycznych i patrio tycznych sił.

Towarzysz Wiesław jest niezmordowanym bojowni kiem o jedność obozu so cjalistycznego w walce z

imperializmem i neokolo nializmem.

Imię towarzysza Włady sława Gomułki jest ściśle związane z walką o pokój, z walką o uwolnienie ludz kości od widma nuklear nej katastrofy. Ostrzegając konsekwentnie świat przed niebezpieczeństwem jakim grozi odwetowa zimnowo jenna polityka Niemieckiej Republiki Federalnej, wy suwając w imieniu rządu polskiego plan zamrożenia zbrojeń nuklearnych w środkowej Europie, który pod nazwą „Planu Gomuł ki” zyskuje dzisiaj coraz szersze poparcie, i Sekre tarz KC PZPR wyraża nie tylko doświadczenia i prze konania naszego narodu. Wyraża głębokie pragnie nie miliardów ludzi naszej planety, aby pokój towa rzyszył pracy naszego i na stępnych pokoleń.

W dniu jubileuszu skła damy towarzyszowi Wie sławowi życzenia długich lat zdrowia, dalszych suk cesów w twórczej, owoc nej pracy dla dalszego roz kwitu naszego kraju, dla dobrej sprawy socjalizmu i pokoju.

Fot. (3): — C&F

Władysław Gomułka z żoną, wnuczką i synem (z lewej). Warszawa w kwietniu 1961 r. — w dniu wyborów do Sejmu i rad narodowych.

Dom rodzinny towarzysza Wiesława w Białobrzegach (dzielnica Krosna) przy ul. Mostowej 3. Dom zbudowany został w 1923 r., wspólnie z rodzicami budował go Władysław Gomułka. Po przednio w tym miejscu stała chała, w której urodził się tow. Wiesław.



„Głos” już ma 20 lat

Od czasu do czasu któryś z naszych zagorzałych Czy telników w rozmowie z nami, bądź w liście, nie oczekiwanie stwierdza, iż jest sympatykiem nasze go pisma jeszcze z okresu przedwojennego... Młodsza ge neracja natomiast gotowa raczej sądzić, że „Głos Wiel ko-polski” nie liczy więcej niż lat 15. A tak naprawdę Wasz dziennik dobiega w tych dniach pełnej dwudziestki...

W mieście trwały zacięte walki, na Cytadeli padały artyleryjskie pociski i bomby, gdy grupa zapaleńców przygotowywała — we frontowych warunkach — pierw sze wydanie pierwszej w Wielkopolsce znowu polskiej gazety.

Nakład z datą 16 lutego 1945 roku rozchwytno błyska wicznie. Głód polskiego słowa drukowanego w okupo wanym przez pięć i pół lat Poznaniu, był ogromny. W ten sposób doszło do założenia pierwszego po wojnie w Polsce zachodniej dziennika.

Pierwsze wydania „Głosu Wielkopolskiego”, sprze da wane za fenigi, były niezwykle skromne; gazeta składała się z jednej tylko karty papieru dzisiejszego formatu (2 strony druku). Ale to była już gazeta!

W treści dominowały komunikaty frontowe, rozkazy komendantów wojskowych, zarządzenia władz oraz ele mentarne informacje, dotyczące — w pierwszych wyda niach — niemal wyłącznie życia Poznania. Ale na wspo minki przyjdzie czas za parę dni. Dzisiaj chcemy Wam po prostu przypomnieć, że wkrótce rozpoczynamy „trzeci krzyżyk”, że „Głos” jest jednym z najstarszych dzien ni-ków w kraju, że tych z górą 6500 wydań to kawał życia, w którym staraliśmy się Wam towarzyszyć.

A to życie — przynajmniej — zmieniło się, ściśle: zmie nialiśmy je wszyscy pospół, współuczestnicząc najpierw — w odbudowie zniszczeń, potem — budowie NOWEGO, we wszystkich dziedzinach, we wszystkich zakątkach Po znania i Wielkopolski. O tych przemianach dowodnie świadczą także tysiące artykułów problemowych, wyria dów, sprawozdań z wydarzeń wielkich i mniejszych, ty siące notatek, felietonów, recenzji, depesz PAP, Waszych listów, ogłoszeń! (tak, również ogłoszeń!) — zamieszcza nych na szpaltach „Głosu” w ciągu minionych dwudzie stu lat.

20 lat istnienia Waszego pisma, to suma wysiłków se tek ludzi pióra, drukarzy, redakcyjnej administracji, pra cowników kolportażu, doręczycieli pocztowych, to rezul tat Waszego, Czytelnicy, współdziałania z zespołem „Głosu”.

Nasza więź z Wami, której początki sięgają lutowych dni sprzed lat dwudziestu, umacniała się — tak przynaj mniej sądzimy — rok po roku, w miarę postępów w od budowie a następnie w rozwoju form naszego życia go spodarczego i społecznego.

Kroniką powszedniego trudu poznańskiego robotnika i wielkopolskiego rolnika są szpalaty „Głosu” z lat 1945 do 1965. Nasze organizatorskie poczynania, konkursy, pra sowe kampanie, imprezy kulturalne, setki lepszych bądź gorszych inicjatyw czy pomysłów — mówią także o kolo ryście życia dwu ludowych dziesięcioleci Ziemi Poznań skiej. Jesteśmy dumni z tego, że możemy święcić 20-lecie dziennikarskiej roboty w służbie społeczeństwa — razem z dwudziestą rocznicą wyzwolenia Wielkopolski, w przed dzień dwudziestego rocznicy wyzwolenia Poznania.

Nie lubimy „pompy”, walczymy z uroczystościomanią, z przesadą „okolicznościówek”, przeto dalecy jesteśmy od nadawania 20-leciu „Głosu Wielkopolskiego” galowych ram.

Onegdaj zebraliśmy na kolejnym spotkaniu dyskusyj nym naszych współpracowników terenowych; w najbliż szych dniach nastąpi otwarcie wystawy fotogramów re dakcyjnego kolegi — Kazimierza Przychodźkiego z oka zji 20-lecia „Głosu”; 15 lutego zapraszamy naszych sym patyków do sali Opery na koncert z serii „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski” w wykonaniu Chóru Chłopięcego pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego, chóru zasilonego tym razem... Wandą Jakubowską.

Naturalnie 16 lutego ukaże się specjalne, 10-stronicowe wydanie „Głosu Wielkopolskiego”. Waszego „Głosu”, któ ry tego dnia skończy 20 lat.

PIOTR ŻYCKI

Postawy episkopatów

Chociaż Sobór Watykański II jesz cze się nie skończył, to jednak niektóre z jego postanowień ry sują swoje znaki na stylu działalności Kościoła. Do nich należy urzeczywist nianie w wielu krajach Konstytucji Li turgicznej, która przyjęta została po dyskusji na I i II sesjach Soboru. We wrześniu ubiegłego roku ogłoszono Instrukcję Liturgiczną, konkretyzującą sposób realizacji soborowej uchwały. Instrukcja udzielała prawa biskupom ordynariuszom wprowadzenia zmian w liturgii pod warunkiem, że będą za twierdzone przez Watykan. Głównym punktem instrukcji jest udzielenie bi skupom prawa wprowadzania języków narodowych do obrzędów liturgicz nych.

Postanowienia instrukcji wchodzą w życie 7 marca tego roku. Nie przeszkodziło to jednak wielu biskupom, a na wet całym episkopatowi w niektórych krajach wprowadzać reformę liturgicz ną przed tym terminem. Najdalej po szli biskupi francuscy. Już w lutym ze szłego roku episkopat Francji wpro wadził język francuski do niektórych części mszy. Od stycznia bieżącego roku w języku francuskim odprawiana jest większość mszy, a od 7 marca za kres francuskiego w obrzędach litur gicznych zwiększył się jeszcze bardziej. Francuski m.in. został wprowadzony do większości sakramentów — pokuty, bierzmowania, chrztu, ostatniego na maszczenia, małżeństwa oraz wielu in nych nabożeństw.

Od 7 marca w mszy czytanej we Francji, 20 części odbywać się będzie po francusku, a 6 po łacinie, zaś w mszy śpiewanej 16 części w języku francuskim, a 10 po łacinie. Biskupi

francuscy przy tak daleko idącej re formie musieli pokonać wiele trudno ści, które przede wszystkim stwarza ła kwestia tłumaczenia łaciny. W tłumaczeniu niektórych części mszy, bisku pi francuscy skorzystali z pomocy po ety de la Tour de Pin. Postanowienia episkopatu francuskiego zostały także przyjęte przez episkopat strefy języ ka francuskiego — m.in.: Belgii, czę ści Kanady i niektórych krajów afrykańskich.

Urzeczywistnianie reformy liturgicz nej napotykało na opór konserwatyw nych środowisk katolickich. Ich kam

W językach ojczystych

pania przeciwko decyzjom biskupów nie spotkała się jednak z poparciem wiernych. Arcybiskup Aix, ks. de Pro venchères napisał: „Wierni nie powin ni się przejmować kampanią, prowa dzoną przez pewne niewielkie grupy przeciwko stosowaniu języka francuskiego. Jeżeli nasi biskupi podjęli taką decyzję, uczynili to po głębokim namyśle...”

Języki ojczyste wprowadzają także szeroko inne episkopaty na Zachodzie. Politycznego znaczenia nabrały posta nowienia biskupów hiszpańskich. Wpro wadzili oni języki narodowe do pew nych części mszy od 1 stycznia br. O bok języka kastylijskiego, za pełno prawne uznano także języki baskijski i kataloński. Rzecz w tym, że fasz ystowski reżim generała Franco sprze

ciwiał się uznaniu baskijskiego i katalońskiego za języki oficjalne, ponieważ kraj Basków i Katalonia stanowią główne ośrodki politycznej opozycji wobec rządu. Decyzje episkopatu hiszpańskiego są więc posunięciem, godzą cym w reżim Franco.

Reforma liturgiczna objęła także Meksyk, gdzie od 17 stycznia br. pierw szą część mszy odprawia się po hiszpańsku. Od 29 listopada większość mszy odprawia się po angielsku w Anglii, a także w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze wcześniej, bo w lipcu ubiegł ego roku, język angielski do mszy wprowadził episkopat australijski, któ ry przewiduje rozszerzenie stosowania tego języka. Od lata ubiegłego roku języki rodzime wprowadzono także do obrzędów liturgicznych w Chile, Bra zylji, Urugwaju i Kolumbii.

Duże trudności napotka wprowadze nie języków ojczystych w krajach Af ryki i Azji, w których używa się wielu języków. W Kongo np. niektóre teksty mszy trzeba było przełożyć aż na 19 języków. Katolicy w Afryce ze wzglę du na tradycje kulturowe, wolą ucze stniczyć w mszach śpiewanych, niż re cytowanych, co tym bardziej przyspo rzy kłopotów z zastosowaniem języ ków ojczystych.

Przebieg realizacji reformy liturgicz nej nasuwa pewne skojarzenia co do postawy poszczególnych episkopatów. Już obecnie widać wyraźnie, że wśród biskupów, którzy wprowadzili najda łsze i najśmielsze zmiany, są przede wszystkim rzecznicy nurtu reformy w Kościele. Rzecznicy obozu konserwa tywnego, jak dotychczas, okazują dużą opieszałość w urzeczywistnianiu sobo rowych postanowień liturgicznych re form.

WACŁAW NATOWICZ

185 000 lodówek z Zakrzowa

Zakłady Metalowe „Zakrzów” zdobyły w ciągu kilku lat mocną pozycję w produkcji lodówek. W ubiegłym roku „Zakrzów” wyprodukował po nad 100 000 lodówek. Za do brą pracę Zakładom Metalo wym „Zakrzów” przyznano sztandar przechodni Prezesa

Rady Ministrów i CRZZ za najlepsze wyniki uzyskane w II i III kwartale ub. r. Wy różnienie to wieńczy popred nie sukcesy zakładu, kiedy to „Zakrzów” sześciokrotnie z kolei uzyskiwał sztandar MPC i ZZM. Rok 1964 Zakłady Metalowe „Zakrzów” zakończyły wykonaniem planu pro dukcji w 105 procentach. Na bieżący rok „Zakrzów” zamie rza wyprodukować 185 000 lo dówek. (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CZĘŚCIAMI DO SPRZĘTU ROLNICZEGO W SZCZEPKOWIE K/KA. PRZYJMUJE PRACOWNIKÓW: — **dwóch techników — mechaników** ze znajomością ciągników i maszyn rolniczych i — **jednego technika — ekonomistę**, z co najmniej trzyletnią praktyką w handlu. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy składać w sekretariacie, II piętro, pokój 29, tel. 30-45 do 48. W785

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W ŚLESKU, Al. Wojska Polskiego 1 przyjmuje do pracy **KUCHARZY NA STANOWISKA SZEFÓW KUCHNI** do restauracji dworcowych w Ślesku, Kołobrzegu i Białogardzie. Kandydaci powinni posiadać długoletnią praktykę w zawodzie kucharzem i nienaganną opinię. Płace wg. Układu Zbiorowego Pracy PHIS. Po półrocznej nienagannej pracy, zapewniamy bezwzględny udział w mieszkaniu spółdzielczym. Zgłoszenia kierować prosimy pod adresem Dyrekcji, a informacje udzielane będą osobiście. W677

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO "PILA" w PILE, ul. Warszawska 8, zatrudniają zaraz: **1. INŻYNIERA ENERGETYKA CIEPŁEGO** na stanowisko starszego inżyniera do Działu Głównego Mechanika. **2. INŻYNIERA BUDOWLANEGO** ze znajomością spraw inwestycyjnych na stanowisku starszego inżyniera, względnie kierownika Działu Inwestycji. **3. INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisko kierownika sekcji w Dziale Głównego Mechanika. **4. INŻYNIERA ODLEWNIKA** na stanowisko starszego inżyniera do Działu Technologicznego. Dla kandydatów obowiązujący wymóg jest istnienie możliwości po okresie próbnym, przydzielenia mieszkania rodzinnego. Dla osób samotnych zapewnia się zakwaterowanie w hotelu przyzakładowym. Oferty wraz z życiorysem kierować pod adresem zakładu. W822

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich "Hydrobudowa 9", Poznań, ul. Świętosławska 12 przyjmuje zaraz: inżyniera-mechanika lub technika-mechanika na stanowisko zastępcy kierownika Bazy Transportu do spraw technicznych, technika-mechanika na stanowisko inspektora kontroli, magazyniera branży samochodowej. Wymagana praktyka w transporcie. Warunki pracy wg. układu zbiorowego budownictwa. K622

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich "Hydrobudowa 9", Poznań, ul. Świętosławska 12 zatrudnia zaraz: inżyniera wzgl. technika bud. ład. lub sanitarnego z praktyką oraz majstra budowlanego na budowy inżynierskie na terenie Kalisza. Wynagrodzenie wg. UZP w budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samod. Sekcja Kadr. K627

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego przyjmują zaraz: ślusarzy narzędziowych z praktyką w wykonawstwie narzędzi; konstruktora ze znajomością konstrukcji pomocy warsztatowych; technologa z 3-letnią praktyką. K639

Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze przyjmują zaraz do pracy: rewidenta dla spraw księgowo-rewizyjnych na pół etatu z wykształceniem wyższym i 4-letnią praktyką lub średnim i 7-letnią praktyką; st. księgowego (w) do księgowości finansowej ze znajomością księgowości rejestrowej, dekreacji itp. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki; technika BHP z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką; inżyniera względnie technika-chłodnika z odpowiednią praktyką na stanowisko inżyniera-chłodnika. Zgłoszenia tylko os. biście w Dziale Kadr. PZPS, ul. Dzierżyńskiego 42. K644

Praca

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

Pracowni poszukiwani

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SAMOCHODOWYCH W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ŻE

PRZYJMUJE USŁUGI W ZAKRESIE

NAPRAW MOTOCYKLI

typów: WFM-125, WSK-125, SHL-175 oraz „Junak”, gwarantując solidną i szybką naprawę.

STACJA OBSŁUGI MOTOCYKLI Nr 5 mieszcząca się w Poznaniu, ul. Mylna 29 telefon 477-78 — udziela informacji i przyjmuje zlecenia.

MOTOCYKLISTO PAMIĘTAJ, ŻE SEZON ROZPOCZNIĘ SIĘ JUŻ ZA DWA MIESIĄCE.

K699

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda” wejscie z Golejki. 40365g

Instrument niwelacyjny nowszy typ kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41495g

Sprzedaję Siatkę parkanową na klatki i sity polecam: Czerwonej Armii 23. 39857g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 40454g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Głogowska 64a m. 4. 42365g

Radio Beethoven II sprzedam, cena 3.000, — zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42087g

Sprzedam pompe wtryskową Bosch, mało używaną do samochodu Mercedes 180 D, boiler elektryczny 220 V produkcji NRD. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka -9, dla 42226g

Sprzedam hydrofor fabrycznie nowy „Waserkuet” elektryczny Junkers 80 litrów fabrycznie nowy niemiecki, nadający się na wiejskie warunki, do łazienki, stabilizator do telewizora. Siemiankowski, Poznań — Piłkowskiego, Obornicka 44. 41523g

Wagę uchylną, kasę rejestrującą „National”, stół debowy, biurko debowe, sprzedam. Głogowska 188a m. 1, tel. 620-10. 41594g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Ważę uchylną, kasę rejestrującą „National”, stół debowy, biurko debowe, sprzedam. Głogowska 188a m. 1, tel. 620-10. 41594g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Poznań, Szamarzewskiego 47, II podwórce. 41589g

Willej jednorodzinna 3-4 pokoje kupię, do zamiany 3/4-pokojowe mieszkanie wyłączone na Wilie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41410g

Okazyjnie tanio sprzedam w Koninie dom jednorodzinny (po kupnie mieszkanie wolne). Zgłoszenia: Kamiński, Konin, ul. Kolska 37a. 41420g

Dom jednorodzinny trzy pokoje, kuchnia, komfort dom gospodarczy, ogród 1250 m², zamienię na mniejsze lub sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 28. 41427g

Sprzedam pół parceli pod zabudowę bliźniaczą, Grunwald, niedaleko kościoła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41452g

Działkę budowlaną 3.500 m², ogrodniczą i zadrzewioną, Kalisz (Winiary) dojazd autobusem co 15 min. Wiadomości: T. Łagodziński, Kalisz, Czysta Chłopska 7 m. 6. 41475g

Sprzedam dom jednorodzinny cały wolny, 2 morgi ziemi, Małeczki, Łuszczanów, p-ta Wilkowią, pow. Jarocin. 41494g

Gospodarstwo 6 ha budynki, elektryfikowane, duży sad owocowy, czysto zagrządki. Właściciel Michał Juszczak, Ostrów Wlkp., ul. Czarneckiego 45. 41498g

Sprzedam dom jednorodzinny, ul. Żmigrodzka 22. 41501g

Sprzedam dom masywny czteropokojowy i budynek gospodarczy w Zabnie, pow. Śrem. Szkoła, kościół, autobus na miejscu. Franciszek Matysczak. 41530g

Kupię w Lesznie domek, może być do remontu, względnie połowę, wyłączone — adres wskazuje Tomaszewska, Leszno, Mała Kościeliska 5. 41560g

Sprzedam wolny domek 2 pokoje i ogród, elektryfikowane. Światlik, Piętkowo, p-ta Witowa, pow. Środa. 41565g

Sprzedam 2 działki po 1.000 m², dozwolona budowa, blisko Poznania, Waleriańczyk, Piłkowskiego, Obornicka 37. 41584g

Kupię stawy rybne lub jezioro, najchętniej z zabudowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41583g

Malżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Może być dzierżawa coś kołwiek ziemi lub ogrodu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4120p

Sprzedam nieruchomość 2,3 ha ziemi z budynkami murowanymi i elektryfikowanymi. Stanisław Paterezyk, Kielczynek, p-ta Książ Wlkp., pow. Śrem. 1596p

Sprzedam dom jednorodzinny — okolica Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40906g

Domek pół bliźniaczy wykończony na parceli 1000 m², sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41499g

Dom z zabudowaniami gospodarczymi, gaz, światło, woda, z owocowym ogrodem owocowym, wolnym mieszkaniem, sprzeda Józefa Górecka, Strzelno, pow. Górnol, ul. Powstańców 25. 41636g

Kupię domek lub połowę dwurodzinną, wyłączone w Poznaniu (blisko komunikacji) do 220 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41592g

Sprzedam działkę uprawną, zadrzewioną 0,45 ha. Informacja: Jurkowski, Dziecimierzowo 35, poczta Kórnik. 41435g

Swetry damskie, męskie wykute w własnej i powierzonej welny, Czerwonej Armii 25 m. 6. 41529g

Zamienię 2 opony Semperit 15 X 500 na 2 opony 15 X 590 (zagraniczne), Orliński, ul. Kosinińskiego 31 m. 4. 41533g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam, czyszczę skóry futerkowe. Poznań, Mostowa 26 (Zawalisk). 41439g

Sprzedam warsztat wulkanizacyjny z kompletnym wyposażeniem — położony w centrum miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1573p

Wszystkim, którzy okazali nam serdeczną pomoc w tragicznych chwilach oraz niezliczone dowody życzliwości dla nieodżałowanej pamięci żony i matki naszej składamy z całego serca podziękowania

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

Przetargi

PAŃSTWOWY SZPITAL DLA NERWOWO I PSYCHICZNYCH w Gorzowie Wlkp., ul. Walczaka nr 5, ogłasza **PRZETARG NIEOGRODICZONY** na wykonanie z materiału wykonawcy robót izolacji termicznej zbiornika wodnego o wymiarach H 23,30 m i R 6,53 m. W zakres robót wchodzi: rozebranie istniejącego poszycia z blachy ocynkowanej, zdjęcie izolacji wraz z siatką, oczyszczenie zbiornika z kamienia wodnego, założenie izolacji termicznej z 2 warstw maty z przędzy szklanej, pomalowanie zbiornika dwukrotnie minia ołowianą, pokrycie izolacji blachą żelazną ocynkowaną. Ogólna wartość robót ca. 200.000 zł. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 13 lutego br. Ofertę ofert nastąpi 15 lutego br., o godz. 10, w siedzibie szpitala. Zastrzegam się prawo wyboru oferenta oraz uwzględnienia przetargu bez podania przyczyn. Dokumentacja techniczna do wglądu w referacie kapitałowych remontów. K888

Wdowa (po prawniku) do brego charakteru, posiadająca domek i sad zapozna w celu matrymonialnym, pana z dyplomem po 50-tych, bez nagołów, z gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41025g

Kawaler lat 47 bez nagołów, rzemieślnik, niezadowolony, 180 wzrostu, słabszym zdrowiem, posłubił panią (dziecko niewykuczone). Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41395g

Rzemieślnik, 26-letni kawaler, abstynent, zapozna skromną pannę do torce, do lat 22. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41549g

Rencistka samotna, lat 60, brunetka, pracująca, zapozna kulturalnego pana bez nagołów, lat 40-65, z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41556g

Rozwiedziony, lat 55, własny dom, gospodarstwo, pozna rozwódkę, wdowę, pannę (z dzieckiem), do lat 50, z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41560g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41388g

Wdowa po 40, posiadająca duży ogród z domkiem, pozna pana do lat 50 z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41409g

Sprzedam dom masywny czteropokojowy i budynek gospodarczy w Zabnie, pow. Śrem. Szkoła, kościół, autobus na miejscu. Franciszek Matysczak. 41530g

Kupię w Lesznie domek, może być do remontu, względnie połowę, wyłączone — adres wskazuje Tomaszewska, Leszno, Mała Kościeliska 5. 41560g

Sprzedam wolny domek 2 pokoje i ogród, elektryfikowane. Światlik, Piętkowo, p-ta Witowa, pow. Środa. 41565g

Sprzedam 2 działki po 1.000 m², dozwolona budowa, blisko Poznania, Waleriańczyk, Piłkowskiego, Obornicka 37. 41584g

Kupię stawy rybne lub jezioro, najchętniej z zabudowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41583g

Malżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Może być dzierżawa coś kołwiek ziemi lub ogrodu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4120p

Sprzedam nieruchomość 2,3 ha ziemi z budynkami murowanymi i elektryfikowanymi. Stanisław Paterezyk, Kielczynek, p-ta Książ Wlkp., pow. Śrem. 1596p

Sprzedam dom jednorodzinny — okolica Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40906g

Domek pół bliźniaczy wykończony na parceli 1000 m², sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41499g

Dom z zabudowaniami gospodarczymi, gaz, światło, woda, z owocowym ogrodem owocowym, wolnym mieszkaniem, sprzeda Józefa Górecka, Strzelno, pow. Górnol, ul. Powstańców 25. 41636g

Kupię domek lub połowę dwurodzinną, wyłączone w Poznaniu (blisko komunikacji) do 220 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41592g

Sprzedam działkę uprawną, zadrzewioną 0,45 ha. Informacja: Jurkowski, Dziecimierzowo 35, poczta Kórnik. 41435g

Swetry damskie, męskie wykute w własnej i powierzonej welny, Czerwonej Armii 25 m. 6. 41529g

Zamienię 2 opony Semperit 15 X 500 na 2 opony 15 X 590 (zagraniczne), Orliński, ul. Kosinińskiego 31 m. 4. 41533g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam, czyszczę skóry futerkowe. Poznań, Mostowa 26 (Zawalisk). 41439g

Sprzedam warsztat wulkanizacyjny z kompletnym wyposażeniem — położony w centrum miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1573p

Wszystkim, którzy okazali nam serdeczną pomoc w tragicznych chwilach oraz niezliczone dowody życzliwości dla nieodżałowanej pamięci żony i matki naszej składamy z całego serca podziękowania

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

Rozliczenie z programu wyborczego w Krotoszyńskim

Jak wygląda w powiecie krotoszyńskim realizacja programu wyborczego Frontu Jedności Narodu z roku 1961? Różne przyczyny i trudności spowodowały, że niektórych założeń nie można było dotychczas wykonać, np. budowy oczyszczalni ścieków w Krotoszyźnie, zbiornika retencyjnego na rzece Orli, hali i boiska sportowego w Krotoszyźnie. Z drugiej strony, przekroczone zostały znacznie niektóre założenia programu, np. dotyczące wzrostu plonu ziemniaków i buraków cukrowych, mechanizacji rolnictwa czy ulepszenia nawierzchni dróg.

W zakresie rolnictwa zgodnie z założeniami programu wyborczego struktura zasiewów uległa zmianie na korzyść roślin przemysłowych i pastewnych kosztem zasiewów zbóż. Poważnemu zwiększeniu uległa również wydajność pól oraz pogłowia zwierząt gospodarskich. Planowano obsadę 61,6 sztuk bydła prze-

ciennie na 100 ha, a osiągnięto 66,3 sztuk, trzody chlewnej zakładano 121,8 sztuk, w chwili obecnej jest 144,7 sztuk.

Ostateczny limit inwestycyjny w zakresie melioracji wynosił w 1964 r. 6 821 000 zł, a plan rzeczowy obejmował nowe drenowanie w Roszkach, Orpiszewie, Wałkowie, Borzęcicach i Pogorzeli, na ogólnym obszarze 441 ha i odbudowę drenowania na 630 ha w RZS-ach: Kobylin Stary, Trzaski, Orla, Ustków, Obratawa i w IHAR w Smolicach.

Pełne zagospodarowanie łąk objęło 352 ha. Przekroczono plan nowego drenowania o 13 ha i odbudowy drenowania o 21 ha. Drenowanie pól odbywało się ze znacznym opóźnieniem, spowodowanym, m. in. w RZS w Ustkowie, nikłym udziałem w pracach ze strony zainteresowanych rolników. Poważne trudności spowodowało nieterminowe rozpoczęcie prac przez Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Ostrowie Wlkp.

W roku 1964 planowano przekazanie PGR resztówek w Staniewie, Targoszycach i Wolenicach o łącznym obszarze 272 ha. Z uwagi na odmowę przejęcia resztówki w Wolenicach przez PGR i braku zgody właścicieli gruntów w Staniewie przewidzianych do przejęcia na rzecz Państwa, PGR-y przejęły w Staniewie i Targoszycach łącznie 144 ha gruntu. Poza planem uregulowano stan prawny 100 ha gruntu PFZ położonego w Benicach, przekazując 34 ha RZS w Starym Grodzie, pozostałe nadano rolnikom indywidualnym.

Plan rozdysponowania gruntów PFZ nie przewiduje przekazywania ich rolnikom, gdyż poza gruntami pod budowę garaży nie wykazują one żadnego zainteresowania w zagospodarowaniu ziemi PFZ.

Wielokrotnie podnoszone na sesjach potrzeby remontów budynków PFZ pomogły Prezydium PRN w uzyskaniu w 1964 r. kredytu na ten cel w

wysokości 140 000 zł. Biorąc pod uwagę, że remonty kapitalnego wymaga około 60 proc. budynków, a na 800 000 zł Wydział Rolnictwa i Leśnictwa posiada przygotowaną dokumentację, uzyskany kredyt, za który wykonano remont dwóch budynków mieszkalnych, jednej obory i jednej stodoły — nie zapewnia warunków do należytej konserwacji obiektów PFZ w powiecie.

W gospodarce komunalnej na podkreślenie zasługuje wybudowanie nowej gazowni i rurociągu przemysłowego w Krotoszyźnie, oddanie do użytku mieszkańców 4 bloków komunalnych, 3 spółdzielczych i 4 zakładów, kapitalny remont pieca i budowa nowego zbiornika gazu dla gazowni w Koźminie, przebudowa Rynku w Zdunach oraz powstanie nowych osiedli mieszkaniowych w Krotoszyźnie, Kobylinie i Pogorzeli.

W zakresie oświaty i kultury nakłady inwestycyjne zamknęły się kwotą 5 871 000 zł i obejmowały budowę Szkoły Tysiąclecia w Krotoszyźnie, Szkoły Podstawowej w Zalesiu Małym i budowę Miejskiego Domu Kultury w Pogorzeli.

Szkoła Tysiąclecia w Krotoszyźnie została ukończona i oddana do użytku. Budowa Szkoły Podstawowej w Zalesiu Małym przebiega planowo.

IGNACY JĘDRKOWIAK

Uśmiechnięte dziewczęta w czepkach

Jedną z najmłodszych szkół średnich w Pile jest Liceum Medyczne, powstałe tu w r. 1962. Ulokowano je wówczas w coraz ciasniejszym „Ogólniaku”, co na pewno nie przyczyniało się do prawidłowego rozwoju tej, tak bardzo miastu i terenowi potrzebnej szkoły. W ubiegłym roku w kwietniu przeniesiono szkołę do opróżnionego gmachu przy Alei Niepodległości.

Z tego faktu wtedy zaczęły się jednak zarysowywać cienie kłopotów budowlanych. W ciągu roku ubiegłego trudno było znaleźć projektodawcę i wykonawcę potrzebnych prac adaptacyjnych w ramach poważnego, kapitalnego remontu. Dzięki dużej pomocy zainteresowanych władz miejskich zdecydowała się w końcu prace te wykonać Spółdzielnia Remontowo-Budowlana w Pile. Dyrektorka szkoły, Jadwiga Typińska, ceniona na terenie szkoły i działaczka społeczna, zabrała się z dużym zapałem do pracy na dwóch frontach, obok bowiem normalnych zajęć w szkole, trzeba było dopilnować prac budowlanych w przyszłym gmachu szkolnym. Potrafiła zachęcić niemal wszystkie uczennice do prac porządkowych. Pomagali i pilsero rodzice, co w sumie przyczyniło się do przedterminowego oddania w ubiegłym miesiącu szkoły do użytku.

Szkoła składa się z jednej pierwszej klasy, dwóch drugich i jednej trzeciej. Dziewczęta pochodzą przede wszystkim z Pili i całej Ziemi Nadnoteckiej. Ogółem uczęszcza tu około 160 uczennic. Nauka w liceum trwa 5 lat, z tym, że po ukończeniu IV klasy składają maturę, a po V otrzymują dyplom pielęgniarstwa.

Liceum nie ma internetu — którego się i w przyszłości bliżej nie przewiduje. Uczennice pozamiejscowe mieszczą na stacjach prywat-

Chronika POZNAŃSKA

Na piątkowym koncercie symfonicznym poznańscy melomani usłyszeli znakomitą amerykańską śpiewaczkę Louise Parker, która dawała już w 1961 roku recital na poznańskiej estradzie. Ponadto w programie koncertu, który zostanie powtórzony w niedzielę, usłyszymy Uwerturę do opery „Oberon” K. M. Webera, „Treny dziecięce” G. Mahlera i VI Symfonię h-moll „Patetyczna” P. Czajkowskiego.

Olbrymie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występów 15 bm. w hali MTP nr 20 doskonałej piosenkarki Helen Shapiro. Towarzyszy jej angielski zespół instrumentalny The Trebletones, 19-osobowy Big-Band, Kwartet wokalny „Novi” i zespół big-beatowy Tajfuny. Konferansjerkę poprowadzi Lucian Kydryński.

W rocznice wyzwolenia Poznania, 23 bm. nastąpi otwarcie nowej placówki muzealnej w oddanej częściowo do użytku najstarszej historycznej budowli miasta — Zamku Przemysława. Muzeum poświęcone będzie rzemiosłu artystycznemu. (emp)

Nowe sklepy

— GS „Samopomoc Chłopska” w pow. kolskim w ciągu ostatnich dwóch lat wybudowały 12 sklepów gromadzkich spożywczo-przemysłowych według dokumentacji typowej T-24 oraz 3 sklepy według dokumentacji indywidualnej. W budowie są 4 sklepy, a w ciągu bieżącego roku będzie wybudowanych 11 sklepów. Razem do końca roku w powiecie kolskim będą miały 30 nowych sklepów większych. (dg)

W trosce o rozwój i podniesienie poziomu piłkarstwa w Wielkopolsce

O bieżący stan organizacyjny i poziom poznańskiego sportu piłkarskiego, jego miejsce w skali krajowej nie odpowiada możliwościom i warunkom, jak też wieloletnim tradycjom istniejącym na terenie Wielkopolski. Dalszy rozwój i wzrost poziomu piłki nożnej na terenie miasta Poznania i województwa, wymaga takiego skoordynowania pracy i działalności okręgu, aby doprowadzić do współdziałania wszystkich organizacji, zainteresowanych w rozwoju tej dyscypliny, przy opracowaniu konkretnego planu na najbliższych dwóch lat.

Na ostatnim odbytym zebraniu Prezydium PZPN, Okręgu Poznańskiego przy udziale przedstawicieli KW PZPR, WKZZ, WKFFi i SKS, dokonano aktualnej oceny stanu piłkarstwa na terenie Wielkopolski.

Przed władzami naszego okręgu stoją m.in. następujące zadania

(podajemy je w skrócie):

▲ Intensyfikacja szkolenia i doskonalenia nowych kadr pomocników, instruktorów i trenerów — których brak odczuwa się na terenie całego okręgu;

▲ Zwiększenie zainteresowania wśród kadry trenerskiej, podnoszenia swoich kwalifikacji fachowych przez udział w organizacyjnych kursach;

▲ Rozszerzenie szkolenia, szczególnie społecznych pomocników i instruktorów dla potrzeb LZS;

▲ Szkolenie w specjalizacji piłkarskiej nauczycieli wychowania fizycznego;

▲ Koncentracja wysiłku piłkarskiego powinna się kształtować przede wszystkim w oparciu o duże zakłady pracy;

▲ W celu doprowadzenia do jak najkrótszym czasie do tego, by województwo poznańskie miało swoich reprezentantów w I i II lidze, konieczne jest wytworzenie klimatu wspólnoty interesów wśród całego aktywu;

▲ Istnieje potrzeba podjęcia kroków w kierunku stałego zwiększania zespołów trampkarzy i juniorów w istniejących klubach;

▲ Należy poczynić starania w sprawie budowy boisk do gry w piłkę nożną dla młodzieży;

▲ Potrzebne jest nawiązanie ściślejszej i stałej współpracy przez okręg z organizacjami ZMS, SZS i ZHP celem pozyskania społecznych działaczy;

▲ Opowiedziano się za zwiększeniem częstotliwości rozgrywania w okresie letnim zawodów klas niższych i młodzieży;

▲ Podjęta została inicjatywa w kierunku zorganizowania współzawodnictwa w zdobywaniu odznak młodzieżowych PZPN;

▲ W porozumieniu ze Szkolnym Związkiem Sportowym i Wydziałem Oświaty MRN, powinno dążyć się do nauczania przepisów gry w piłkę nożną młodzieży zrzeszonej w SZS, szkołach zawodowych i średnich, co pozwoli na przygotowanie kandydatów do prowadzenia rozgrywek międzyszkolnych;

▲ W celach propagandowych należy organizować więcej spotkań międzynarodowych;

▲ Należy doprowadzić czołowe zespoły piłkarskie do takiego poziomu, by można było podjąć starania dla uczestniczenia reprezentacji Poznania w turnieju o Puchar Miast Targowych.

Trudny egzamin

Trzy poznańskie zespoły koszykarskie występujące w I lidze, rozegrają w najbliższą sobotę i niedzielę spotkania na własnym terenie. Gościć one będą cztery aktualnie najlepsze zespoły krajowe: Wisła Kraków, AZS AWF Warszawa, Spójnia Gdańsk i Polonia Warszawa.

Będzie to niewątpliwie bardzo trudny egzamin dla naszych koszykarzy. Niestety, na inaugurację II rundy rozgrywek poznański wypadł nie najlepiej przegrując cztery mecze i tylko dwa z najlepszą drużyną ligi „Gwardia” Warszawa, rozstrzygającą na swoją korzyść. Skutek był taki, że wszystkie trzy zespoły zajmują obecnie miejsca w dolnych rejonach tabeli: Lech — 6 miejsce, Olimpia — 8 miejsce i AZS Poznań — 9 miejsce. (st)

Komunikaty

Roczne walne zgromadzenie KS Warta odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w Sali Konferencyjnej Zakładów HCP przy ul. Dzierżyńskiego 217.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Automobilklubu Wielkopolski odbędzie się 14 bm. o godz. 10.30 w sali Domu Techniki, ul. Stalingradzka 5/9.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. SWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Waleki Młodych 7, tel. 511-11); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 8A, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinowski 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska nr 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogrody, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6, Ostroga 6.

SPADKI Tygodnia

W miejscowości Warneha (pow. Turek) autobus PKS-u prowadzony przez Kazimierza Nadolnego najechał rowarzystę Andrzeja Piócienniczaka. Cyklista doznał ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Na stacji PKP Kobylin (pow. Krotoszyn) pociąg potrącił pełniącego służbę pracownika kolejowego — Stanisława Stachowiaka. Doznał on ciężkich obrażeń.

W Kaliszu przy ul. Kopernika pod nadjeżdżający samochód (kierowca: Stanisław Sosniński) wpadła 8-letnia Lucyna Saska. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

W miejscowości Wrzawa Wielka (pow. Koło) „Star” prowadzony przez Henryka Wysokiego najechał rowerzystę Stanisława Leszcza, który doznał ciężkich obrażeń.

Na drodze Leszno — Granowo „Warszawa”, za sterem której siedział Tadeusz Turkoł, potrącił rowerzystę Mieczysława Małolepszego. Został on ciężko ranny.

Na szlaku kolejowym Wronki — Mokrzyca wypadł z pociągu pospiesznego pracownik PKP — Roman Serafin, który doznał ciężkich obrażeń.

W Myszkowie (pow. Szamotuły) samochód prowadzony przez Kazimierza Wiszaka uderzył w drzewo. Kierowca został ciężko ranny. (ak)

Kobiety o swoich sprawach

Z konferencji powiatowej LK w Turku

Ostatnio odbyła się w Turku Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Ligi Kobiet. Przybyło na nią około 100 delegatek i zarządców gromadzkich LK, Kół Gospodyń Wiejskich i Kół Spółdzielczych. W obradach wzięli udział przedstawiciele władz, stronnictw politycznych i organizacji polityczno-społecznych.

W powiecie turkowskim istnieje obecnie 45 kół LK — zakładowych, terenowych, blokowych spółdzielczych i przy PGR-ach oraz 62 kół Gospodyń Wiejskich z ogólną liczbą 4 740 członkiń.

W wielokierunkowej działalności organizacji kobiecych na plan pierwszy wybijają się sprawy socjalno-ekonomiczne i oświatowo-kulturalne. Dużą rolę spełnia Poradnia Społeczno-Prawna przy Powiatowym Zarządzie LK w Turku. Wkrótce rozpocznie pracę Poradnia Pedagogiczna, która ma zająć się specjalnie problemami wychowania tzw. dzieci trudnych i popularyzacją zagadnień psychologii wieku dojrzewania.

Dużo uwagi poświęcono poszukiwaniu dróg do rozwiązania trudności z zatrudnieniem kobiet. Wskazywano na istniejące jeszcze rezerwy w rozwoju chałupnictwa, w zwiększeniu produkcji eksportowej w zakładach spółdzielczych, w wymianie stanowisk obsadzonych dotąd przez mężczyzn posiadających inne przygotowanie zawodowe niż zawód przez nich wykonywany, jak również w zdobywaniu przez kobiety takich za-

wodów, których brak odczuwa się na danym terenie.

Dużo cennych wniosków i postulatów zgłosiły uczestniczki narady w sprawach opieki społecznej, wychowania dzieci i młodzieży, handlu i usług.

Należy podkreślić, że konferencja w Turku była pierwszą z tego typu konferencji powiatowych w województwie poznańskim, które mają być przygotowaniem do Konferencji Wojewódzkiej LK

WANDA GOEBEL

LUTY 6 sobota	Doroty, Tytusa Stońce: 7.28—16.46
---------------	--------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 — przedstawienie zamkn.; NOWY — g. 19 „Dziecinna kochankowie”; OPERA — g. 19 „Romeo i Julia”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — „Ladacznica z zasadami”; KALISZ — „Pastorałka”.

KINA

CHODZIEŻ — Notef: „Grzeszny anioł”; CZARNKÓW: „Dwaj panowie N”; GNIEZNO — Lech: „Drewniany rózaniec”; POLONIA: „Rece nad miastem”; GOSTYN: „Dzwony na Pasterkę”; JAROCIN — Echo: „Mój drugi ożenek”; CRISTAL: „Francuzka i miłość”; KALISZ — Kosmos: „Ten wstrętny celnik”; Oaza: „Pierwszy dzień wolności”; Stalowa: „M. morderca”; Syrena: „Ballada huzarska”; „Rancho Texas”; Wolność: „Kozara”; „Awantura o Basie”; KEPNO: „Wiano”; KOŁO: „Złoty Rzym”; KONIN — Energetyk: „Rachunek sumienia”; Górniki: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KOŚCIAN: „Upał”; KROTOSZYN: „Chodząc po Moskiewie”; LESZNO: „Pieci”; MIEDECHÓD: „Dwa oblicza zemsty”; NOWY TOMYŚL: „Giusep

pe w Warszawie”; OBORNKI: „Powiernik pań”; OSTROW — Roma: „O życie dla Ruth”; Stońce: „Skarb w srebrnym jeziorze”; OSTRZESZÓW: „Skłócenie z życiem”; PILA — Iskra: „Nadzy wśród wilków”; Koral: „Mały światek Sammy Lee”; PLESZEW: „Madame Sans-Gene”; RAWICZ: „Syn marnotrawny”; SŁUPCA: „Spotkanie ze szpiegiem”; SREM: „Giuseppe w Warszawie”; ŚRODA: „Prawo i pięść”; SZAMOTULY: „Wilezy bił”; TRZCIANKA: „Czekaj na mnie”; TUREK: „Hamlet” (I i II s.); WĄGROWIEC: „Ewa chce spać”; WOLSZTYN: „Zawrót głowy”; WRZESNIA: „Lupeni 1929”.

W POZNANIU

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-

żyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA (Stary Rynek) — Arsenal — „Malarstwo” Józefa Krzyżan-skiego i „III Indywidualna Wystawa Fotografiki” Józefa Myszkowskiego — g. 10—18.

ARSENAL (ZPAP) — St. Rynek — Rysunki i malarstwo Genowefy Targosz — g. 10—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Tryptyk” — g. 10—19.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.